NUMER 34.

DZIENNIK POWSZECHNY

31 Stycznia / 12 Lutego 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 12 Lutego 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu d. 18 (30) Stycznia r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zatwierdziła Księdza Antoniego Marcińskiego, Vice-Rektora Akademij Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, Kanonikiem Kolegjaty Łowickiej w Archidjecezji Warszawskiej.

Oddział złożony z 3ch kompanij piechoty i 40 kozaków, pod dowództwem podpułkownika Mednikowa, wysłany został w pogoń za bandą buntowników w okolice Zawichosta. Przeprawiwszy się przez Wisłę w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) pod Annopolem, wojska napadły na buntowników, którym przywodzili Zdanowicz i Frankowski; zajęły Zawichost i po zupełnem rozbiciu bandy weszły 28 Stycznia (9 Lutego) do Sandomierza, które to miasto buntownicy w największym pośpiechu w ciągu nocy byli opuścili. Buntownikom ubito przeszło 100 ludzi, 32ch ujęto, w liczbie których znajduje się Leon Frankowski.

Ze strony wojska zabitych nie było, tylko 2ch jest rannych.

Kilka wozów należących do bandy przez wojsko zabranych zostało; jeden z tych wozów zawierał znaczną ilość broni i kos.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — W dniu 8 (20) b. m. o godzinie 11 z rana w Warszawie w Gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przy ulicy Mazowieckiej, na publicznem posiedzeniu tychże Władz— Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego zdawać będzie sprawę z czynności swych w upłynionem 2m półroczu 1862 r. dokonanych.—p. o. Prezesa *Kretkowski*. — Pisarz, Asesor Kolegialny *Brzozowski*.

Rektor Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej.—Celem obsadzenia profesorem katedry Introdukcji do ksiąg Starego Testamentu, Egzegetyki oraz języków Hebrajskiego i Greckiego w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, z płacą 900 rubli srebrem rocznie, która z powodu uwolnienia się od obowiązków profesora JKs. Rzewuskiego Prałata Metropolitalnego jest wakującą, ogłasza się niniejszem konkurs publiczny dla chcących otrzymać tę posadę pod następującemi warunkami:

1. Ubiegać się o katedrę wyżej wspomnioną mogą kapłani posiadający stopień naukowy.

2. Jeśli ubiegający się nie są z bliska znani tutejszej Władzy, obowiązani będą złożyć od Zwierzchności, pod którą zostają, świadectwo moralnego sprawowania się i poświęcania się naukom teologicznym, jak niemniej dowód, iż w jakim wyższym zakładzie duchownym nauk teologicznych słuchali, lub otrzymali stopień.

3. Mają napisać rozprawę w języku Łacińskim z tematu: „Quid nam Deus oraculo Nathanis (II: Reg. VII 11—16) Davidi edito promisit.

4. Rozprawa ta winna być złożoną Rektorowi Akademji przed 15 Lipca 1863 roku, po którym to terminie nadesłane przyjmowanemi nie będą.

5. Rozprawy nie mają być podpisanemi, ale oznaczone dewizą, a w osobnej kopercie zapieczętowanej, obejmującej świadectwa i kwalifikacje ma być wyrażonem, kto jest autorem rozprawy dewizą oznaczonej.

6. Autor rozprawy, która uznaną będzie za najlepszą, jeśli nie jest znanym, obowiązany będzie poddać się egzaminowi, dla przekonania, że on sam jest autorem rozprawy i obronić ją potrafi.

7. Oprócz tego ma złożyć próbę swego wykładu na pierwszej publicznej prelekcji, w obec Rektora i Rady Akademickiej.

8. W ten sposób wykwalifikowany i następnie zanominowany przez Właściwą Władzę, nie wprzód do obowiązków przypuszczonym będzie, aż po wykonaniu professionem fidei, wedle formy od Piusa V podanej i złoży przysięgę na wierność Tronowi, jeśli takowej jeszcze nie wykonał. — w Warszawie dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1863 roku.— Zastępca Rektora Ks. W. *Popiel*.

Jenerał-Lejtnant von *Alvensleben*, Adjutant Króla Pruskiego przybył z Petersburga do Warszawy.

Z Petersburga 5 lutego.

Nr. 11 *Buletynu* dodanego do *Gazety Senackiej*, zawiera następujący Najwyższy reskrypt do Wileńskiego wojennego gubernatora, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego jenerał-gubernatora, z powodu wybuchłych w Królestwie Polskiem rozruchów:

Z powodu rozruchów zaszłych w ostatnich czasach w Królestwie Polskiem, a zagrażających sąsiednim gubernjom kraju powierzonego waszemu zarządowi, w razie gdyby bandy uzbrojonych powstańców ukazały się w tych gubernjach, uznaliśmy za stosowne czasowo nadać wam władzę przysługującą dowodcom osobnych oddziałów w czasie wojny, i upoważnić was w takich razach do przedsięwzięcia następujących nadzwyczajnych środków:

1. Z liczby osób ujętych z bronią w ręku przy stawianiu oporu sile zbrojnej i władzom cywilnym, lub napastowaniu wojskowych i spokojnych mieszkańców, bezzwłocznie oddani zostaną pod sąd wojenny dowódcy i główni sprawcy, którzy będą sądzeni podług praw kryminalnych wojennych polowych, a wyroki tych sądów po zatwierdzeniu przez gubernatorów wojennych miejscowych, a tam gdzieby ich nie było przez naczelników dywizij stojących w tych gubernjach, zostaną wykonane na miejscu spełnienia zbrodni.

2. Dla oznaczenia stopnia winy innych osób ujętych z bronią w ręku, lub obwinionych o wspólnictwo z powstańcami, przez dostarczanie im broni, żywności, lub przechowywanie winnych, ustanowione zostaną, według waszego wskazania oddzielne komisje, po wyprowadzeniu przez które śledztwa i po waszem zatwierdzeniu, najbardziej winni będą sądzeni przez sądy wojenne, według praw kryminalnych polowych, a inni podlegną karom administracyjnym, przez was oznaczonym; wyroki komisij wojenno-sądowych w sprawach tego rodzaju, podlegać będą ostatecznemu waszemu zatwierdzeniu.

3. Jeżeli pomiędzy powstańcami zostaną odkryci emisarjusze, przybyli w celu podburzania i rozszerzania buntu, będą oni podlegać powyższym przepisom, to jest oddani zostaną pod sądy wojenne polowe; a wyroki komisij wojenno - sądowych zatwierdzone przez gubernatorów wojennych lub naczelników wojennych będą wykonywane na miejscu spełnienia zbrodni.

4. Jeżeli dla działania przeciwko znacznym bandom powstańców będą tworzone osobne oddziały, naczelnicy ich, jeżeli uznacie za stosowne, otrzymają takąż władzę co do zatwierdzania i wykonywania wyroków, jaka nadana została gubernatorom wojennym i naczelnikom dywizij.

Niezależnie od wszystkich tych rozporządzeń, poruczamy wam przedsięwzięcie wszelkich środków, jakie według miejscowych okoliczności, uznacie za konieczne, dla utrzymania spokojności w kraju powierzonym waszemu zarządowi.

„ALEKSANDER."

St. Petersburg 14 stycznia 1863 r.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Wpływ mowy p. Billault w kwestji meksykańskiej, która tak wielkie wrażenie sprawiła w Ciele prawodawczem, podług zdania dzienników, znacznie został zmniejszony zewnątrz izby, przez notę *Monitora*, przypominającą postanowienia prawa co do ogłaszania sprawozdań o posiedzeniach izb.

Jednym z najważniejszych wypadków jakie spowodowała kwestja rzymska, było ofiarowanie przez ajenta dyplomatycznego angielskiego, palacu na w. Malcie Papieżowi na schronienie. Okoliczność to znana była dotąd tylko z dokumentów dyplomatycznych francuzkich. W skutku interpelacij w angielskim parlamencie, gabinet angielski ogłosił depesze dotyczące tej propozycij, z których się okazuje, że pierwszą myśl w tym względzie powziął sam Ojciec Święty i w tym celu powoływał w lipcu do siebie p. Odona Russella, że następnie lord John Russell doradzał dworowi rzymskiemu oddalenie się z Włoch, na co kardynał Antonelli oświadczył, że opuszczenie Rzymu, wtedy kiedy tam pozostaje załoga francuzka, byłoby zrzeczeniem się świeckiej władzy, i że chyba w razie wejścia piemontczyków, Papież skorzysta z ofiarowanej mu gościnności.

Parlament włoski przyspiesza rozprawy nad budżetem, a nawet dla skrócenia ich rozwlekłości, postawiono wniosek, aby żadna mowa nie trwała dłużej nad kwandrans; jakkolwiek wniosek ten nie utrzymał się, wszakże wskazuje on chęć jak najspieszniejszego ukończenia tej pracy.

Zdaje się, iż przy porozumieniu, jakie nastąpiło pomiędzy p. Schmerlingiem a hr. Forgaczem, ten ostatni odstąpił od swoich zamiarów i podobno znów ma być wysłany do Węgier zaufany mąż stanu, w celu przygotowań do zwołania sejmu.

Gabinet podobno zgadza się w zasadzie na objawione na sejmach prowincjonalnych życzenie wprowadzenia sądów przysięgłych, lecz pierwiastkowo chce je zastosować tylko do spraw politycznych i drukowych. Układy z Rzymem co do zmian w konkordacie, nie posuwają się naprzód; gabinet jeszcze w październiku przedstawił projekt tych zmian, a dotąd nie uzyskał żadnej odpowiedzi.

(Ind. bel., Patr., W. Z., Schl.. Z.)

Anglja.

Londyn, 7 Lutego. Pisma angielskie ogłaszają dziś traktat zawarty w Kopenhadze, 15-go stycznia r. b., pomiędzy Królową Wiktorją i Królem Duńskim, a ratyfikowany 4-go b. m., dotyczący związku małżeńskiego księcia Walji z księżniczką Aleksandrą Duńską. Art. I stanowi, że ślub odbędzie się w Anglji, w zastosowaniu się do praw angielskich i do zwyczajów kościoła anglikańskiego. Podług art. II, księżniczka otrzyma, jako wiano, do swego własnego rozporządzenia, uposażenie wynoszące po 10,000 fun. st. rocznie, a uchwalenie tej sumy zaproponowane zostanie parlamentowi. Wedle art. III, księżniczka, na przypadek owdowienia, otrzymywać będzie corocznie po 30,000 funt. ster.

Przybył tu onegdaj Mahmud-Chan, poseł perski.

Onegdaj rozeszła się po Londynie wiadomość, że książę Walji zajmie w izbie lordów swe miejsce, co spowodowało zgromadzenie się znacznej liczby publiczności tak w sali posiedzeń, jak i przed gmachem parlamentu. O godzinie drugiej, odgłos dzwonów z wieży kościoła św. Małgorzaty zwiastował przybycie lordów pełnomocników królewskich, i wkrótce potem wszedł kanclerz skarbu i zajął miejsce, wraz z innymi pełnomocnikami, na ławie naprzeciw tronu królewskiego. Jak skoro członkowie izby niższej weszli do sali posiedzeń izby lordów, kanclerz skarbu odczytał, z polecenia Królowej, znaną już z depeszy telegraficznej mowę tronową, po wysłuchaniu której deputowani wrócili do swej izby, a izba lordów odroczyła swe posiedzenie do godz. czwartej. Następnie, po zgromadzeniu się o powyższej godzinie izby lordów, wszedł książę Walji. Towarzyszący mu lordowie mieli na sobie gronostaje i suknie szkarłatne. Książę stanął na wantuchu bawełnianym i doręczył kanclerzowi skarbu swój patent do odczytania, poczem Jego Kr. Wysokość złożył przysięgę, a imię jego zapisane zostało do listy parów. Po tej ceremonji, książę zajął miejsce po prawej stronie tronu i przywdział kapelusz, a wkrótce potem powstał z miejsca i opuścił izbę. Książę miał na sobie strój książęcy, zdobny w gronostaje i szkarłat, a pod tem uniform jeneralski z znaczną liczbą orderów. Arcybiskupi kanterburyjski i jorkski złożyli także przysięgę i zajęli miejsca na przodzie ławy biskupiej. Po krótkiej przerwie, posiedzenie wznowione zostało o godz. 5-ej, przyczem książę Walji zgłosił się znowu do izby w towarzystwie księcia Cambridge.

Podług zamieszczonego w *Timesie* sprawozdania z City londyńskiej, uczyniona przed dwoma miesiącami z Paryża propozycja, znegocjowania dla rządu południowych stanów skonfederowanych pożyczki w wysokości 5 milionów fun. ster., z zobowiązaniem się dostarczenia za tę sumę, bawełny po cenach umiarkowanych, przyjętą została z pewnemi zastrzeżeniami. Posiadaczom akcij pozostawionem zostanie do woli oddać swą bawełnę, po upływie pewnego terminu, w zamian za pięcioprocentowe stanów skonfederowanych obligi, których emisja nastąpi na stopę 70%.

Jeden z korespondentów do *New-York-Times* pisze z Waszyngtonu pod datą 23 stycznia: Pewna osoba, zostająca w ścisłych stosunkach z jednem z poselstw zagranicznych, otrzymała w tych czasach wiadomość listowną, że rząd francuzki wszedł w korespondencję z rządem angielskim w przedmiocie rabunków dokonywanych przez statek korsarski „Alabama", należący do stanów południowych. Podług tego listu, p. Drouyn de Lhuys żywi jakoby przekonanie, że milczące ze strony Anglji zezwolenie na uzbrojenie i spuszczenie z warsztatów statku korsarskiego, stanowi jawne naruszenie brzmienia traktatu paryzkiego z 1856 roku, a zatem jest przekroczeniem przeciw prawu międzynarodowemu, uznanemu przez pięć mocarstw, które traktat ten podpisały.

Austrja.

Wiedeń, 9 Lutego. Wczorajszy *Wanderer* donosi, że pomiędzy ministrem stanu a kanclerzem nadwornym węgierskim nastąpiło porozumienie w kwestji węgierskiej, a to w ten sposób, iż każdy z tych dwóch mężów stanu porobił niejakie ustępstwa co do osobistego sposobu zapatrywania się na pomienioną kwestję. Podług *Pressy* zaś wiedeńskiej, ci dwaj mężowie stanu postanowili doprowadzić wspólnemi siłami kwestję węgierską do pożądanego rezultatu i przyśpieszyć zwołanie sejmu węgierskiego. W każdym razie pomyślny zwrot w stosunkach pomiędzy p. Schmerlingiem a hr. Forgaczem, jest zdaniem pomienionych pism, faktem niezaprzeczonym. Ze zbliżeniem się tych dwóch mężów stanu pozostaje zapewne w związku niedawna bytność w Wiedniu księcia arcybiskupa prymasa Węgier i innych znakomitości węgierskich.

Skutkiem takich wiadomości, wychodzą na jaw przedwczesne może iluzje, do rzędu których należy pogłoska, znajdująca w Peszcie wiarę, o nastąpić wkrótce mającej nominacji ministrów węgierskich. *Wanderer* oświadcza, że nie wierzy w te iluzje, lecz pomimo to podaje owę domniemaną listę przyszłych członków gabinetu węgierskiego. Podług tej wersji, do składu pomienionego ministerstwa wejść mają: sędzia kurjalny Apponyi, jako prezes ministrów i minister sprawiedliwości, który to urząd piastował w 1848 roku Deak; kanclerz nadworny hr. Forgacz, jako minister przy dworze cesarskim (w 1848 r. hrab. Esterhazy); szambelan Józef Uermenyi, jako minister spraw wewnętrznych (w 1848 roku Szemere); namiestnik hr. Palfy, jako minister wojny (w 1848 r. pułkownik Meszaros); hr. Maurycy Almasy, b. naczelnik sekcji w ministerstwie skarbu, jako minister skarbu (w 1848 r. Kossuth); biskup Danielik, jako minister oświecenia (w 1848 r. Eötvös); hr. Dessewffy lub baron Sennyey, jako minister handlu i dróg komunikacji (w 1848 r. Klauzal i Szechenyi). — *Presse* wiedeńska oświadcza, iż w kombinację podobną bynajmniej nie wierzy.

Francja.

Paryż, 7 Lutego. Dziś publiczność jeszcze liczniej niż wczoraj zgromadziła się na posiedzenie ciała prawodawczego. Wszyscy senatorowie, nie wyłączając Księcia Napoleona, byli też obecni. P. Billault zabrał głos, odpowiadając na poprawkę pięciu i popierające je przemówienia. Minister naprzód dziwił się goryczy formy poprawki, następnie przypomniał morderstwa i zdzierstwa i t. d. popełniane w Meksyku, dowodząc, że każdy poddany francuzki ma prawo do opieki, że Francja w tym celu jedynie porozumiała się z innemi mocarstwami, nie przybierając nawet pierwszorzędnej roli. Dalej mówca odpierał zarzut, iż tail cokolwiek przed izbą, równie jak i myśl, że celem wyprawy było osadzenie na tronie arcyksięcia Maksymiliana, kiedy jedynie było na widoku pomszczenie krzywd, poniesionych przez poddanych, a dodatkowo urządzenie stałego rządu, gdyby tego pragnął sam lud meksykański. Przyczyną nieudania się przedsięwzięcia tego była niezgoda pełnomocników, pora deszczów, wielka odległość i t. d. Francja opuszczona przez swych sprzymierzeńców, musiała zająć pierwszorzędne stanowisko. Co do przesadzonych roszczeń, opozycja się myli, bo 60 milionów fr., nie jest zbyt wysoka suma na zapłacenie przelanej krwi francuzkiej. Co do wierzytelności Jeckera, rząd dla tego musiał się dopominać o dotrzymanie umowy zawartej z Miramonem, a zniweczonej przez Juareza, że głównie na nią złożyły się fundusze francuzkich poddanych. Oskarżenie niektórych wyższych urzędników o udział tajemny w tej spekulacji, jest potwarzą, równie jak i wyrażenia listów przejętych przez Juareza. Naturalizowanie Jeckera było potrzebnem dla lepszego popierania jego wierzytelności; zresztą urodził się on w 1812 r. w obrębie państwa francuzkiego.

Kończąc swą mowę, minister w świetnym obrazie objął całą politykę zagraniczną cesarstwa, sławił ją i wynosił, tak na Wschodzie, jak we Włoszech i w Chinach. Ta ostatnia część mowy sprawiła silne na słuchaczach wrażenie i wywołała huczne oklaski.

P. Favre odpowiadał jeszcze p. Billault, lecz izba niechętnie go słuchała. Utrzymywał on, że głównym celem wojny było osadzenie na tronie meksykańskim zagranicznego księcia i wdawał się w szczegółowy rozbiór wierzytelności Jeckera, żądając, aby budżetowej komisji izby, poruczono roztrząsnąć tę sprawę. Oddając słuszne pochwały wymowie p. Billalt i dzieląc wypowiedziane przez niego uczucia, dodał, iż nie należy Francji rzucać pieniądze i swe dzieci w awanturnicze i nieokreślone przedsięwzięcia. Na żądanie 10-u członków, głosowanie nad poprawką odbyło się tajemnie i na 225 głosów, 5 oświadczyło się za nią, a 248 przeciw niej. Po odrzuceniu jej, przyjęto 3-ci i 4-ty paragraf.

List Cesarza Napoleona, umieszczony dziś w *Monitorze*, a wyraźnie nacechowany wzniosłą i szlachetną myślą, sprawił wielkie wrażenie. Marszałek Pelissier, do którego list ten jest adresowany, nie zachodząc tak daleko jak Cesarz, był za systemem mięszanym, lecz ministr wojny ciągle jest przeciwny temu cesarskiemu *motu proprio*.

Mgr. Darboy będzie prekonizowany na arcybiskupa paryzkiego na przyszłym konsystorzu, który się odbędzie w marcu; dla tego przed Wielkanocą nie zajmie krzesła arcybiskupiego. Na tymże konsystorzu prawdopodobnie otrzymają kapelusze kardynalskie M-gnor De la Tour d'Auvergne i Don Pitra. Cesarz usilnie żąda nadanie tej wysokiej godności duchownej pierwszemu z nich, i jak zapewniają, następnie przeznaczy go na wielkiego jałmużnika.

Kontr-admirał Bosse, jutro ma odpłynąć z Cherbourga do Meksyku; mają być wkrótce też wysłane tam posiłki w ilości 5,000 ludzi, lecz jeżeli nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, będzie to podobno ostatnia wysyłka. P. Dubois de Saligny, otrzymał wielki krzyż Legji Honorowej, a jen. Woll, który miał krzyż oficerski tegoż orderu jeszcze z czasów pierwszego cesarstwa, otrzymał teraz krzyż komandorski. Z ostatnich listów z Meksyku okazuje się, że pomimo zimowej pory, żółta febra nie ustała. Na statku *Normandie* umarł już czwarty chirurg. Dziwią się, że nie używają przeciw tej chorobie środków znanych murzynom, którzy wszystkich, kto się im odda w opiekę, prędko wyleczają.

Kwestja kanału Suezkiego jest na dobrej drodze, co głównie należy przypisać działalności i zręczności konsula francuzkiego, p. Beauval.

Włochy.

Turyn, 5 Lutego. Najważniejszym wypadkiem, zajmującym dziś umysły, jest związek małżeński byłego prezesa rady ministrów, p. Ratazzego z księżną Solms, z domu Bonaparte-Wyse, której mąż umarł przed kilkoma tygodniami. Księżna Solms bawiła tu od pewnego czasu.

Gabinet głównie jest zajęty sprawami finansowemi i przemysłowemi. Zdołał on nakoniec zjednać większość komisji parlamentarnej na stronę mającego się tu założyć przez pp. Bixio, Fremy i Pereire towarzystwa kredytu ziemskiego. Rozprawy w tym przedmiocie w izbie rozpoczną się dopiero w przyszłym miesiącu, po ukończeniu roztrząsania budżetu. Jednakże na targu tutejszym, równie jak i w Paryżu, akcje tego towarzystwa już sprzedają się z premium 340 fr.

Listy z Neapolu donoszą, że komisja parlamentarna do zbadania sprawy rozbójnictwa i przedstawienia w tym przedmiocie projektów, pracuje z wielką gorliwością, i wyrażają nadzieję, że prace jej uwieńczy pomyślny skutek. Organizacja armji także szybko postępuje.

Książę Napoleon miał przysłać Królowi list bardzo uspokajający.

Pomimo przeciwnych pozorów, nie stracono tu nadziei pomyślnego skutku usiłowań w celu skłonienia Hiszpanji do uznania Królestwa włoskiego. Obecność w Turynie wysoko-położonej osoby, mającej ścisłe stosunki z członkami gabinetu madryckiego, daje powód do pogłosek, że prowadzone są w tym przedmiocie układy, lecz z zachowaniem najgłębszej tajemnicy. I w Madrycie sprawa ta jest przedmiotem rozmów w sferach politycznych, a nawet dziennik ministerjalny *Epoca*, radzi gabinetowi uznać choć tymczosowo państwo, względem którego nie może Hiszpanja zachować stanowiska wyjątkowego; uznanie to, według tego dziennika, nie zobowiązywałoby Hiszpanji na przyszłość, przed tem nim kongres europejski wyrzecze co do załatwienia kwestji włoskiej.

Hrabia Verasis de Castiglione, oficer służbowy Króla, wysłany został do Egiptu z podarunkami dla nowego wice-Króla i oznakami orderu Św. Maurycego i Łazarza. Włosi tradycyjnie prowadzą znaczne intesesa handlowe nad Nilem i nie mała ich liczba znajduje się w Egipcie.

Rząd francuzki usilnie się stara o wyjednanie zupełnego ułaskawienia dla p. Christen, jednego z francuzów, którzy z upoważnienia rządu zostawali w służbie neapolitańskiej. Oprócz p. Christen, przeprowadzono z galer w Nizida do twierdzy St. Elme w Neapolu pp. Caracciolo i de Luca. Przewiezienie ich odbyło się w dzień i nie wywołało żadnego rozruchu. Do Genui odwieziono p. De Angelis, skazanego w tejże sprawie, który wskutek ułaskawienia, ma odsiadywać karę w Aleksandrji.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Londyn, 8 Lutego. Między dokumentami zakomunikowanemi parlamentowi angielskiemu, znajduje się depesza hr. Russella do lorda Cowley'a z 31 października. W depeszy tej hr. Russell mówi, że Rzym powinien mieć pozostawione do woli przyłączenie się do Włoch, gdyby tego pragnął. Załoga francuzka, która objawieniu tej woli stoi na przeszkodzie, powinnaby ustąpić. Nie można się spodziewać, mówi taż depesza, pojednania Papieża z Włochami.—Drugi dokument przedłożony parlamentowi jest depesza hr. Russella do lorda Cowleya, ambasadora w Paryżu, z dnia 29 stycznia, w której hr. Russell odpiera sprawozdanie ambasadora francuzkiego co do kroku zrobionego w Rzymie przez p. Odona Russella. Oświadcza on, że papież wezwał dnia 25 lipca p. Odona Russella, i pytał go stanowczo, czy w danych okolicznościach, mógłby liczyć na gościnność Anglji. Papież więc sam pierwszy wynurzył zamiar szukania schronienia na wyspie Malcie.

Londyn, 8 Lutego. W korespondencji dyplomatycznej zakomunikowanej parlamentowi angielskiemu, znajduje się list hr. Russela do p. Odona Russela, z dnia 25 października. W liście tym minister objawia zdanie, że Ojciec święty powinien przeczekać spokojnie za granicą Włoch, końca sporów, jakie dręczą ten półwysep. Gdyby Ojciec Święty obrał Maltę za rezydencję na ten czas, przygotowanoby pomieszkanie na jego przyjęcie. Hr. Russell wzywa p. Odona Russella aby o tem mówił z kardynałem Antonellim.

Londyn, 8 Lutego. Kiedy została uczynioną propozycja w d. 11 listopada przez p. Odona Russella, kardynał odpowiedział, że gdyby Papież opuścił Rzym, wtenczas Cesarz odwołałby swoje wojsko. Byłoby to oznaką zrzeczenia się władzy świeckiej. Gdyby wojska francuzkie zostały cofnięte, i gdyby Piemontczycy wkroczyli do Rzymu, wtenczas dopiero, dodał kardynał, przyjąłby Papież gościnność Anglji.

Bukarest, 7 Lutego. Wczoraj w izbie toczyły się rozprawy nad projektem adresu wypracowanym przez komisję. Gdy pierwszy ustęp tego projektu został odrzucony, komisja podała się do dymisji. Zgromadzenie wybrało nową komisję między członkami której znajdują się pp. Jan Ghika i Pano. Z powodu rocznicy wstąpienia na tron d. 24 Stycznia (5 Lutego) książę otrzymał ze wszystkich okręgów najserdeczniejsze życzenia.

Londyn, 9 Lutego. *Morning Post* donosi, że rząd angielski otrzymał stanowczą odpowiedź księcia Koburgskiego; Książę nieodwołalnie zrzekł się kandydatury do tronu greckiego z kilku ważnych powodów.

Kasel, 10 Lutego. W komitecie konstytucyjnym, minister v. Stiernberg wczoraj wieczorem zapewnił, że w krótce będą przedłożone projekta do praw, dotyczące stosunków urzędników kraju, sądu apelacyjnego, prasy, stowarzyszeń i wywłaszczenia w celu urządzenia kolei żelaznych. Co do polowania i rekrutowania i t. d. przysposabiają się obecnie projekta. Inni ministrowie nie byli obecni. Na pismo komitetu konstytucyjnego (z dnia 2 m. b., żądające zawiadomienia, o ile zapowiedziane środki przez monarchę w d. 21 Czer-

wca r. z. wypełnione zostały, lub na przyszłość będą urzeczywistnione) gabinet dał odpowiedź odmowną.

Peszt, 9 Lutego. Korespondencja wiedeńska dzisiejszego dziennika *Sörgöny* zaprzecza pogłoskom o zamiarze utworzenia ministerstwa węgierskiego.

Londyn, 10 *Lutego.* Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej lord Palmerston oświadczył w odpowiedzi na interpelację p. Seymoura, że Grecy, po ogłoszeniu księcia Alfreda Królem, żadnego innego wyboru dotąd nie zrobili; w dniu poprzedzającym dopiero poseł grecki uwiadomił hr. Russella urzędownie o tym wyborze. Rząd nie omieszka odpowiedzieć na to niezwłocznie w duchu mowy tronowej. Książę Koburgski zrzekł się stanowczo kandydatury.

Turyn, 9 *Lutego.* W izbie deputowanych p. Muselino interpelował ministrów co do pogłoski, jakoby wyspa Elba została odstąpioną Francji. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że pogłoska ta zupełnie jest bezzasasadną.

Paryż, 10 *Lutego.* Na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego został najprzód przyjęty ustęp adresu, dotyczący Ameryki. Co do sprawy włoskiej, komisja adresu jest zdania, że Francja nie przyjęła żadnego zobowiązania oddania Włochom Rzymu. Rozprawy toczyły się nad poprawką p. Juljusza Favre, żądającą, aby załoga francuzka z Rzymu została usuniętą. P. Favre mówi, że od czasu wyprawy Garibaldego polityka francuzka weszła na nowy tor. Sądzi on jednak, że pojednanie w tej sprawie jest niemożliwe; Wiktor Emmanuel nie zrzecze się zjednoczenia Włoch, a Papież nie zaniecha upominać się o zwrócenie oderwanych prowincij Państwa Kościelnego.

Paryż, 10 *Lutego.* Wiadomości z Madrytu z dnia 9 b. m. donoszą, że pan Aurioles został mianowany ministrem sprawiedliwości, a p. Ulloa ministrem marynarki, i sądzą, że prawdopodobnie posiedzenia kortezów zostaną zawieszone. Bank madrycki podwyższył dyskonto na 6 procent.

Berlin, 10 *Lutego.* Stronnictwo postępowców postanowiło co do projektu o djetach zaniechać poprawkę p. Parrisiusa i głosować zgodnie z lewym środkiem za zupełnem odrzuceniem projektu. Co do odpowiedzi Króla na adres izby deputowanych, jeden odcień stronnictwa postępowców postanowił się usunąć się od wszelkich kroków dotyczących tej sprawy.

Berlin, 10 *Lutego.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister wojny przedłożył dodatek do prawa wojskowego; dla roztrząśnięcia tegoż, została mianowana oddzielna komisja z 21 członków. Projekt do prawa, dotyczący djet deputowanych, został odrzucony. Dzień przyszłego posiedzenia nie został oznaczony.

Itzehoe, 10 *Lutego.* Projekt adresu streszcza zażalenia Holsztynji, charakteryzuje zeszłoroczny zarząd finansami, który prowadzony był wbrew zapewnieniom udzielonym mocarstwom niemieckim, a głównie potępia wydanie milionów na uzbrojenia, bez zezwolenia stanów, uznaje ustanowienie rządu holsztyńskiego za przeciwne konstytucji, i walczy przeciw urządzeniu oddzielnej prowincji po Elbę. O wewnętrznych sprawach Szlezwigu, nie ma żadnej wzmianki; przemilczenie to, sprawiło niezadowolnienie.

WIADOMOŚCI ROZMAITE

— Wczoraj przed południem i wieczorem niebo było pochmurne, po południu na pół pogodne; w nocy i około 8 godziny rano śnieg padał, o g. 6 w. deszcz. Średnia temperatura dnia 2 stop. R. ciepła; największe ciepło po południu wynosiło 4, największe zimno w nocy $1\frac{3}{10}$ stop. R. Barometr wznosił, średnia jego wysokość jest: 752,76 milimetrów. Wiatr panował zachodni mierny. Ostatnia kwadra o g. 0 m. 10 wieczór.

— We wsi Roki, gm. Pożajście, pow. Marjampolskim, w nocy z dnia 23 na 24 Października r. z., sześciu ludzi napadło na spichrz Józefa Furmanowicza sołtysa; w tym właśnie spichrzu nocował wtedy Furmanowicz z żoną i dzieckiem; złoczyńcy uderzyli go siekierą w głowę i zabrawszy 27 rubli srebrnych, złożonych przez gminę na podatek, zabrawszy także odzież i inne rzeczy, żądali dania im więcej pieniędzy, grożąc śmiercią. Na krzyk dziecka nadbiegli ludzie, odegnali złoczyńców, lecz chociaż pogoń natychmiast za nimi została wysłaną, jednak przy ciemnej nocy nie mogła ich wyśledzić.

— Dziennik Petersburgski *Sowremennoje Słowo* donosi, że w teatrach tamecznych dozwolono sprzedawać gazetę *Ruski Inwalid.*

— Korespondencje z Odessy wzmiankują, że jednym z pomyślnych symptomatów, jakiemi nacechowane zostało rozpoczęcie roku bieżącego, jest polepszenie targu pieniężnego. W końcu r. 1862 kurs wekslowy w Odessie ciągle się podwyższał, w ostatnim zaś tygodniu roku ubiegłego, a nawet przez cały Grudzień dawało się dostrzegać widoczne ożywienie targu zbożowego.—Okoliczność podobna miała miejsce nie w jednej tylko Odessie.— Nowy systemat akcyzy także zapowiada wiele korzyści.

— *Otrucie się wyrosłym kartoflem.* W *gazecie lekarskiej Moskiewskiej,* opisany jest wypadek otrucia kartoflem, który wypuścił pędy, a zaszłym w Moskwie w r. 1862. Kartofle użyte były na pokarm przysmażane na maśle. Z 4-ch osob które zachorowały dwie umarło, drugie zaś dwie, które mniej ich spożyły, wyzdrowiały. Przypadłości choroby objawiły się przez rozwolnienie, mdłości, wymioty, t. j. zapalenie kiszek i żołądka i t. p.— Wypadek ten powinien zwrócić uwagę na szkodliwość używania na pokarm kartofli wyrosłych, a to z tego powodu, iż w wyrastającym kartoflu, a mianowicie w młodych jego pędach, mieści się ostry alkaloid narkotyczny—solaninem zwany, działający podobnie jak trucizna narkotyczna.—Pod względem prawnym wyżej opisany wypadek miał to znaczenie, iż w prowadzącym śledztwo obudził podejrzenie otrucia umyślnego.

— Królewsko-pruska akademja nauk w Berlinie, na uroczystem posiedzeniu odbytem 29-go Stycznia, obrała swym członkiem zagranicznym, znakomitego filologa słowiańskiego Dra Franciszka Mikłylosicza z Wiednia.

— W założonej przez hr. Harracha, w Stieżerach w państwie Sadowskiem, szkole czeskiej gospodarstwa wiejskiego, kurs nauk wkrótce rozpoczętym zostanie. Zapis uczniów i egzamina wstępne zaczęły się tam z dniem 1-m Lutego.

— W niedzielę, dnia 8-go b. m., miały być dane w Pradze, na teatrze czeskim, na benefis pani Kolarowej, trzy następujące komedje: *Brüte pusť Cesara, Dr. Robin* i *Za piet zlatych.* Miało to być ostatnie, pożegnalne wystąpienie pani Kolarowej, która po długiej i niebezpiecznej chorobie, czując się zupełnie na siłach fizycznych osłabioną, rozstaje się ze swą działalnością artystyczną. Teatr czeski traci przez to jednę z najznakomitszych swych artystek, pani Kolarowa bowiem położyła wielkie zasługi około podniesienia czeskiej sztuki dramatycznej. Długi też, bo trzydziestoletni był jej zawód na tem polu, a w rozmaitego rodzaju rolach potrafiła ona zyskać sobie świetne imię.

— Ze sprawozdania złożonego w r. b. izbom francuzkim, okazuje się, że sprzedaż prochu w 1860 r., przyniosła skarbowi czystego zysku 5,374,000 fr. Jest to najwyższa cyfra zysków z tej przedaży od 1818. W ciągu tego czasu, to jest przez 43 lat, skarb zyskał na tej sprzedaży 120,391,000 fran. Według wiarogodnych przypuszczeń, zysk z tego źródła w 1861 r. przewyższył o 1 milion fr., a w 1862 roku o 2 miliony franków, dochód z 1860 r.

— Podobno jeden z duchownych francuzkich skromne zajmujący stanowisko, który dla tego aby mógł stać się użytecznym ubogim parafjanom, nauczył się cokolwiek chemji i medycyny, wynalazł, jak mu się zdaje, lekarstwo na żółtą febrę. Nadzwyczajne wyleczenia podobnego rodzaju chorób w Batignoles, skłoniły tego litościwego księdza do zażądania od jenerała Forey, aby polecił z jego lekarstwem odbyć stanowcze doświadczenia. Lekarstwa i zalecenia ich używania niedawno wysłane zostały do Meksyku, a wynalazca z niespokojnością oczekuje wiadomości o ich skutku.

— *Zakłady karmienia ryb.* Na zebraniu monachijskiego klubu rybaków, odbytem dnia 24-go Października r. z., profesor Siebold odczytał sprawozdanie, w którem między innemi tak opisuje dwa zakłady karmienia ryb, jakie widział na jeziorze Atter i w znanym klasztorze Kremsmünter:

„Zakład karmienia ryb w jeziorze Atter znajduje się przy tartaku, leżącym między Oberweisbach i Unterach, około samego jeziora. Zakład ten składa się z obszernego, podługowatego stawu, otoczonego galerją z daszkiem drewnianym a otrzymującego poddostatkiem wodę ze źródła wypływającego z gór okolicznych. W stawie tym krążyła pomiędzy mnóstwem ryb wypasionych, znaczna ilość foreli i innych smacznych mieszkańców królestwa neptunowego. Właściciel zakładu znany wszystkim zwiedzającym wody mineralne w Ischl, stary dzierżawca tartaku, Józef Lojdl, założył wspomniony zakład już przed czterdziestu laty, i dziś największą ma uciechę, skoro goście z sąsiednich wód Ischl, z galerji jego zarybionego stawu, zachwycają się istotnie wspaniałemi jego wychowańcami. Zakład ten przynosi właścicielowi oprócz tego niemałe korzyści materjalne, gdyż Lojdl tanio skupuje drobny zarybek do swego stawku; zamienia go przez tuczne karmienie, przy pomocy obfitującego w ryby jeziora Atter, na piękne i ważne ryby stołowe i sprzedaje po 1 guld. 30 kr. za funt.—Co mi się nie podobało w jego zakładzie, to zupełny brak cienia w strumieniu. Ryby w nim ciągle są wystawione na działanie jasnego światła a nawet słońca, co bezwątpienia, nie jest bardzo miłem dla gatunków łososiowatych, tak nielubiących światła. I rzeczywiście, znalazłem grzbiety wszystkich będących tam foreli i innych łososi nadzwyczaj jasnemi, czego nie można przypisać innej przyczynie, jak tylko ciągłemu działaniu silnego światła. P. Lojdl dotychczas nie myśli urządzić dla swych ryb w stawie miejsca cienistego, gdzieby mogli sobie spokojnie pluskać i odpoczywać, a to z powodu, iż to zasłoniłoby ciekawym gościom zwiedzającym zakład widok na jego pięknych mieszkańców".

„Co się tyczy ogromnego i prawie wszystkim znanego ogromnego stawu w Kremsmünster, o którego wspaniałem urządzeniu już wiele czytałem i słyszałem, to takowy służy do hodowania i wykarmiania ryb najrozmaitszych, na wielką skalę. Staw ten zajmuje czworokąt podługowaty, mający 252 sążni kwadr. niem., i zawiera pięć wielkich sadzawek, obficie zaopatrywanych w świeżą wodę źródlaną, spływającą z gór sąsiednich. Sadzawki te są wyłożone zwykłemi kamieniami i otoczone balustradą z wapienia, nad którą wznoszą się galerje z dachem podpartym 78 kolumnami kamiennemi. Ściany galerji są ozdobione rogami jeleniemi i innemi trofeami myśliwstwa. Przypływ wody utrzymywany bywa w sadzawkach przez statuy marmurowe, wyobrażające w części osoby biblijne, jak np. Samsona, poskramiającego lwa; Tobjasza z rybą, w części zaś figury mitologiczne. Pierwsze dwie sadzawki służą dla przechowywania foreli i innych ryb tego rodzaju, łowionych w górnych jeziorach, należących do tegoż klasztoru. Do trzeciej sadzawki, niewielki strumień Trauna, płynący w pobliżu klasztoru Krems, dostarcza wybornych szczupaków. Czwarta i piąta sadzawki przeznaczone są dla karpiów. — Wody należące do klasztoru są tak obfite w ryby, że zakonnicy trzymają czterech rybaków zajętych głównie połowem i sortowaniem ryb. W liczbie tych wód znajduje się 9 stawów, z których w roku 1861 wydobyte 28 centnarów karpi i 18 centnarów szczupaków. Jezioro Alm, oraz dwa Eteńskie, wielkie i małe, dostarczają corocznie 2 centnary białych i 3 centnary kolorowych foreli. Oprócz tego do 2,000 foreli łowi się w rozmaitych strumieniach tejże miejscowości".

— Królowa hiszpańska mianowała p. Jerzego Hewitt, rytownika na drogich kamieniach, kawalerem orderu Izabelli Katolickiej. Niedawno Ojciec Święty zaszczycił tego artystę, przesyłając mu order Ś-go Sylwestra. Prace które p. Hewitt przedstawił Ojcu Świętemu i Królowej Hiszpańskiej są następujące: głowa Chrystusa rżnięta na ametyście, popiersie Piusa IX z agatu, wizerunek Izabelli II na białej kornalinie.

— Według *Timesa* główne linje kolei żelaznych w Wielkiej Brytanji posiadają 6,154 parowców (lokomotyw), a średnio oznaczając wartość każdej na 62,000 fr. okaże się, że w nich uwięziony jest kapitał 384,750,000 fr.

— Jeden z dzienników Leodyjskich, opisuje następujący nadzwyczajny wypadek, jaki się zdarzył niedawno w pobliskiej majętności. Właściciel ziemski, wchodząc wieczorem do swego pokoju sypialnego, zdziwiony został zapachem spalonej szmaty i widokiem chustki zupełnie zwęglonej, leżącej na oknie. Z początku sądził, że powodem tego była jaka niezręczność służących, lecz po ścisłem zbadaniu okazało się, że przez cały dzień nikt do tego pokoju nie wchodził; nie znajdowały się tam także ani zapałki fosforyczne, ani nic coby mogło się zapalić samoistnie. Natenczas dostrzeżono, że chustka ta leżała obok karafki napełnionej wodą; w ciągu dnia jakiś czas promienie słońca padały na tę karafkę, która działała jak szkło palące i zapaliła chustkę. Na szczęście nic łatwo zapalającego się nie było blisko, bo inaczej mógłby był powstać pożar, którego przyczynę trudnoby było odszukać.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

— P. Matuszewski, który niedawno wydał w małej książeczce *Bajki Ignacego Krasickiego* z drzeworytami, zamierza wkrótce ogłosić drukiem, *Dzieła poetyckie Ignacego Krasickiego* w dwóch tomach. Radzibyśmy, aby te ostatnie dzieła piękniej pod względem formy zewnętrznej wydane były od bajek, a sprzedawane były po cenie przystępniejszej, której przecież nie obciążają honorarja autorskie.

— Zbioru wiadomości najprzydatniejszych dla panien czeskich, wydawanego przez profesorów szkoły w Pisku, nakładem J. L. Kobra w Pradze, pod tytułem: *Diwczi szkola,* wyszedł tomik szósty, obejmujący „Chemję i Technologję", przez p. Franciszka Tonnera, profesora szkoły realnej w Pisku. — Tenże autor wydał w Pradze, tymże nakładem, dzieło obszerniejsze, pod tytułem: *Chemie organicka.* Do pierwszego z tych dzieł dołączono 33, a do drugiego 6 wyobrażeń.

— P. Wacław Nebeski przedsięwziął był, wraz ze zmarłym p. Czejką, przekład pieśni hiszpańskich na język czeski. *Lumir* podaje na czele piątego swego numeru na próbę, jeden z najpiękniejszych z tych utworów, przełożony przez p. Nebeskiego, pod tytułem: *Romance o pieti marawedech* (*Marawedi* była to moneta hiszpańska, wyrównywająca naszemu groszowi). P. Nebeski wyda wkrótce cały zbiór takich utworów.

— Pod tytułem *Swato-mikulaszski kosziczek,* wyszły w Pradze, nakładem księgarni słowiańskiej, dwa tomiki opowiadań dla młodzieży. Jeden z nich obejmuje powieść *Hrabie a medwiedarz,* a drugi *Pod zemi;* obie te powieści są pióra Hoffmanna; pierwszą z nich przełożył na język czeski p. Edward Just, a drugą p. Emanuel K. Ilowski. Do każdego tomiku dodane są po cztery niezłe litografje.

— Wydawanego w Pradze czasopisma czeskiego *Lada,* wyszedł numer drugi, odznaczający się obok utworów belletrystycznych, także częścią praktyczną, dla płci pięknej przydatną, jako to wiadomościami z dziedziny krawieczczyzny, sztuki kucharskiej i t. d.

— Zbiór śpiewów towarzyskich pod tytułem *Sokol,* przez F. A. i M. z B., wyszedł w Pradze, nakładem Stybla, w drugiem pomnożonem wydaniu.

— Wiadomo, że znakomity twórca opery *Żydówka,* Halevy, był nietylko pierwszorzędnym kompozytorem, ale i pełnym dowcipu pisarzem. Prace jego literackie dotąd niewydane w druku, zostały starannie zebrane przez pozostałą po nim wdowę i wyszły w Paryżu pod tytułem: *Ostatnie wspomnienia i wizerunki (Derniers souvenirs et portraits),* przypominającym, dawniejszy jego utwór *Wspomnienia i wizerunki (Souvenirs et portraits).* Pośmiertne to dzieło dowodzące wzniosłego umysłu i szlachetnego serca autora, jeszcze bardziej sympatyczniejszą, jeżeli to tylko jest możliwem, uczyni pamięć Halewego. Poprzedza go krótki życiorys napisany przez p. Fiorentino.

Jednocześnie wydany został obszerniejszy życiorys p. Halevego, przez jego brata, Leona Halevego, pod napisem: *F. Halevy,—jego życie i dzieła,—opowiadania i wrażenia osobiste,—proste wspomnienia (F. Halevy,—sa vie et ses oeuvres,—récits et impressions personelles,—simples souvenirs).* Ścisłe stosunki łączyły obu braci, i nikt tak dobrze nie umiał napisać o zmarłym, jak pozostały przy życiu. W tem opowiadaniu pełnem prostoty, a nader zajmującem, okazują się różnorodne zdolności tak bogato uposażonego umysłu zmarłego, jego poświęcenie dla przyjaciół i obowiązków, sumienna pracowitość zamiłowania i wysoki szacunek dla sztuki a jednocześnie zapał do literatury i gorliwość do pracy, która zużyła i zniweczyła tę bogatą naturę. Życiorys ten napisany jest z wzniosłym talentem i przejęty szczerem uczuciem.

— W Berlinie wydany został przedruk dosłowny pamiętników pruskiego jenerała-kwatermistrza E. F. R. von Barsewitsch z czasów siedmioletniej wojny, pod tyt.: *Meine Kriegserlebnisse während des siebenjährigen Krieges 1757—1763.* Dodana do tego dzieła przedmowa jast zbyt tendencyjna.

— Wydawane w Wrocławiu czasopismo pod tytułem: *Monatsschrift für Geschichte und Wissenschaft des Judenthums von Dr. L. Fränkel, Seminar Director in Breslau,* ogłasza w zeszycie grudniowym traktat filozofa francuzkiego E. Saisset pod napisem: *Die Philosophie der Juden.* Autor mówi obszernie o wielkiem pod względem filozofji znaczeniu Mojżesza ben Majmon'a (Majmonides) i wyjaśnia system jego religijno-filozoficzny. Ciekawe są szczegóły objęte pismem pisanem przez Majmonidesa i w artykule tym zamieszczonem. Z porady kadego Al-Fadhela, sułtan Saladyn powołał Majmonidesa na swego lekarza nadwornego, zkąd poszło, że uczony ten żyd stał się znakomitą na cały Egipt osobistością. Wśród tych zatrudnień Majmonides napisał kilka ważnych rozpraw lekarskich, zaprowadził w labiryncie talmudu system i porządek, po dziś dzień podziwiane, i opracował *More Nebuckin,*—dzieło zaprowadzające zgodność pomiędzy teologją i filozofją, którą to pracę podziwiali znakomici 13-go wieku uczeni, Albertus Magnus i Tomasz z Akwinu.—Czasopismo pomienione ukończyło 11-ty rok swego istnienia.

Rada Stanu Królestwa.

PROTOKÓŁ

RADY STANU KRÓLESTWA POLSKIEGO

z dnia 28 *Marca* (9 *Kwietnia*) 1862 *r.*

Protokół posiedzenia z d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. odczytany, Rada Stanu zatwierdziła.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Tajny Radca Hube, za otrzymanem upoważnieniem od p. o. Namiestnika Królestwa, zabrawszy głos, w odpowiedzi na uwagi przedstawione na poprzedniem posiedzeniu przez Margrabiego Wielopolskiego, wyjaśnił stanowisko swoje w przedmiocie projektu Organizacji Zakładów Naukowych, przywodząc, że uwagi swoje o tym projekcie, wygotował po powołaniu go z Woli Najwyższej na Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, po zamknięciu już dyskusji nad projektem, — że one miały na celu poparcie i ułatwienie przyjęcia, a nie osłabienie projektu i w końcu, że nawet uwagi te komunikowane były Margrabiemu Wielopolskiemu, jako mającemu mieć udział w ostatecznym rozbiorze projektu.

Dalszy ciąg dyskusji nad projektem do prawa o oczynszowaniu z urzędu.

Art. 16 żadnej nie wywołał uwagi.

W przedmiocie art. 17-go, Członek Rady Stanu Rożycki przedstawił wniosek o zmianę klasyfikacji gruntów i łąk w nim przyjętej i dodanie klasy wyborowej gruntów pszennych, ustanowienie klasy pośredniej, między 3-cią a 4-tą klasą gruntów żytnich, zniesienie podziału łąk na oddzielne i polne i wreszcie, dodanie klassy wyborowej tychże łąk.

Żądanie zaprowadzenia tych zmian w klasyfikacji, tudzież odpowiedniego przerobienia wykazu szacunkowego, wnoszący uzasadniał przywiedzeniem:

że klasyfikacja w roku 1818 ułożona w projekcie przyjęta, nie uwzględnia gruntów pszennych wyborowych, wydających po 8, 9 i 10 ziarn, przyjmując za plon najwyższy ziarn $5\frac{1}{2}$,—że w klasie 4-ej gruntów żytnich, niesłusznie pomieszczone zostały grunta co lat trzy obsiewane, obok gruntów obsiewanych co lat sześć, dla czego grunta pierwszego rodzaju jako cenniejsze, przenieśćby należało do klasy pośredniej pomiędzy 3-ą a 4-ą, że podział łąk na oddzielne i polne mógł mieć swoją zasadę, w r. 1818, gdy było w zwyczaju ugorowanie łąk polnych, lecz że obecnie, obok zmienionej kultury, gdy ugorowanie łąk zostało zarzuconem, nie ma podstawy do stanowienia oddzielnych przepisów dla łąk polnych, dla czego też i przy urządzeniu dóbr rządowych, łąki polne osobno uwzględnione nie zostały, — że według klasyfikacji, do łąk pierwszo-klasowych należą łąki, wydające po 20 centnarów siana z morgi, a tak w klasyfikacji nie zostały uwzględnione łąki wydające po 40, 50 i więcej centnarów siana z morgi, które to łąki wydzierżawiane bywają po 12 i 15 rubli z morgi rocznie. Czyniący wniosek żądał w końcu, aby wprowadzenie zmian powyższych do klasyfikacji i tabeli szacunkowej odesłane zostało do Wydziału Rady Stanu.

Margrabia Wielopolski oświadczył, że należy ile możności dążyć do utrzymania klasyfikacji i tabeli szacunkowej, przyjętych przy oczynszowaniu dóbr Rządowych, że zmiany pod tym względem ograniczać się winny na uwzględnieniu wyjątkowych miejscowości, lecz że nie wypada do klasyfikacji wprowadzać zmian zasadniczych, któreby podkopały zaufanie włościan, uważać mogących że mniej zasadnie są czynszowani jak w dobrach Rządowych i niweczyłoby jedną z głównych zalet systematu w projekcie przyjętego, to jest, że ten jako oddawna praktykowany dobrze jest znanym urzędnikom ekonomicznym. Z tych względów Margrabia Wielopolski uważał, że tylko jedna z projektowanych przez Członka Rady Różyckiego, zmian, to jest dodanie klasy gruntów pszennych wyborowych, jako uwzględniające wyjątkowe miejscowości, a nie nadwerężające ogólnego systematu klasyfikacji, przyjęte by być mogło.

Członek Rady Dziewanowski przywiódł, że w Wydziale Rady Stanu przy roztrząsaniu projektu, objawiło się ogólne przekonanie o niedokładności klasyfikacji i odnośnej do niej tabeli, że z tego właśnie względu klasyfikacja i tabela szacunkowa przyjęte zostały jedynie jako środek tymczasowy do ustanawiania wysokości czynszu, znaleść mający swoje udokładnienie na podstawie wartości klas gruntu, wyprowadzonej z cen przedażnych,—że gdy na wczorajszem posiedzeniu ceny przedażne usunięto, zachodzi istotna potrzeba udokładnienia klasyfikacji i tabeli szacunkowej, jako służyć mających za jedyną i stanowczą zasadę oznaczenia wysokości czynszów.

Obecny na posiedzeniu Delegowany z Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Naczelnik Sekcji włościańskiej Stummer, uważał, że dodanie klasy wyborowej gruntów pszennych jest istotnie ulepszeniem klasyfikacji, przyjęcie klasy gruntów żytnich pośredniej między 3 a 4, poczytywał za zmianę dopuszczalną ale małego znaczenia, mniemał, iż gdy łąki i tak wysoko są szacowane, nie ma potrzeby ustanawiania dla nich klasy wyborowej, a przynajmniej zamieścić by w niej należało tylko łąki wydające 40 centnarów lub więcej siana, że wreszcie podział łąk na oddzielne i polne możnaby uchylić, dając jednakże w klasyfikacji i tabeli szacunkowej miejsce klasom i cenom niższym dla łąk polnych ustanowionym.

Członek Rady Stanu Piotr Hr. Łubieński uważał koniecznem uwzględnienie pod względem wysokości dochodu okolic Warszawy i miast ludniejszych, przywodząc wysokie, w stosunku do reszty, ceny ziemi w tych okolicach.

Członkowie Rady Stanu Kozłowski i Różycki przywiedli, że właściciele dóbr posiadają dotąd własność osad włościańskich, że za ustąpienie tej własności winni uzyskać odpowiednie wynagrodzenie, że jeżeli można żądać od kraju ofiary, to ofiara ta powinna być umiarkowaną, nie pociągać za sobą ruiny właścicieli i nadwerężać bezpieczeństwa wierzytelności hypotecznych.

Margrabia Wielopolski uczynił uwagę, że Członkowie Rady Stanu winni się przejąć potrzebami ogółu kraju, w którego imieniu przemawiając, pamiętać wypada, że obecnie ógół kraju, nie sami tylko właściciele ziemscy, nie sama tylko szlachta, ale i włościanie stanowią, obowiązek zaś strzeżenia i ich interesu tem większy, iż stopień ich oswiaty samym bronić go im tu nie daje możności.

Członek Rady Stanu Brzozowski przywiódł, że zdanie bezinteresowne, że głos powszechny, oświadcza się za tem, aby zasady przyjęte przy oczynszowaniu w dobrach Rządowych zastosowane były i do dóbr prywatnych.

Przy głosowaniu, wniosek Członka Rady Stanu Różyckiego, o dodanie w klasyfikacji klasy wyborowej, gruntów pszennych, przyjęty został wszystkiemi głosami przeciw jednemu.

Wniosek tegoż Członka o ustanowienie klasy pośredniej gruntów żytnich, między trzecią a czwartą, przyjętym został większością 23 przeciw 13 głosom.

Dwa wnioski dalsze tegoż Członka, objęte w ogólnie postanowionem żądaniu zmiany klasyfikacji łąk, utrzymały się większością 19 głosów przeciw 17.

Nareszcie, wszystkiemi głosami, przeciwko trzem postanowiono rzecz odesłać do Wydziału dla stosownego przerobienia zasad klasyfikacji i szacowania dochodu w projekcie przyjętych.

Margrabia Wielopolski zastrzegł podanie przeciwko zapadłym decyzjom rozpisu.

Wydział Rady Stanu nie podzieliwszy przyjętego w art. 18 projektu wniesionego przez Radę Administracyjną, sposobu dojścia do oznaczenia wysokości dochodu z gruntów każdej z klas objętych klasyfikacją, z pobudek wyłuszczonych w jego protokule sprawozdawczym, w dniu wczorajszym, przez Sekretarza Stanu Radzie Stanu przedstawionych, a głównie, o ile dotycze artykułu tego, ze względu, że odłożenie do oddzielnej Instrukcji, wskazania zasad podług jakich wysokość dochodu z gruntów ustanowioną być ma, to jest, czynności najważniejszej, stanowiącej o głównej treści prawa, pozbawiłoby prawo to, koniecznej całości i stałoby się stanowczą przeszkodą do wprowadzenia go w wykonanie, które zostałoby w skutku tego odłożonem, do czasu wcale przewidzieć się nie dającego,—z uwagi oraz, że uciążliwość obecnego położenia wielu właścicieli ziemskich, wskazuje konieczną potrzebę oznaczenia tymczasowych zasad, według których oczynszowanie bez odwłoki mogłoby być przeprowadzonem, przedstawił odmienny układ tego artykułu w słowach:—„Do każdego z rodzajów gruntu klasyfikacją wykazanego a pojedynczą osadę składającego, zastosowaną zostanie normalna wysokość dochodu w życie, objęta dołączonym pod lit B. wykazem szacunkowym. Dochód ten wyobraża intratę gruntową po jej obniżeniu o $\frac{1}{3}$ część, potrąconą na korzyść osadników, jako fundusz na utrzymanie budowli, na wypadki losowe, tudzież na ciężary gminne osadników dotykające."

Członek Rady Stanu Różycki co do artykułu tego uczynił wniosek, aby w tabeli szacunkowej dochodu różnych klas gruntu, przyjętem było obniżenie, ze względu, na ciążyć mające włościan utrzymywanie budowli, oraz wypadki losowe i ciężary gminne, nie o $\frac{1}{3}$ część, jak to projektuje Wydział Rady Stanu, lecz o $\frac{1}{6}$ część, to jest tak, jak to miało miejsce w dobrach Rządowych.

W odparciu tego wniosku, Margrabia Wielopolski przywiódł, że oczynszowanie w dobrach Rządowych zostało przeprowadzonem po cenach nierównie niższych od tych, jakie wypadną dla dóbr prywatnych,—gdyż ceny żyta, w których wyrażonym jest dochód, zamieniane tam były po cenach o połowę niższych, od wynikających obecnie z foraliów, a nadto że włościanie w dobrach Rządowych nie płacili oddzielnie za budowle, będąc uważanymi za ich właścicieli.

W skutku uwag takich, wniosek powyższy został odrzuconym wszystkiemi głosami przeciwko trzem i projektowany przez Wydział art. 18 przyjęto, jako stanowić mający, w duchu decyzji na posiedzeniu wczorajszem zapadłej, stałą zasadę do ustanowienia wysokości dochodu w życie z każdej klasy gruntów z zastrzeżeniem tylko zaprowadzenia w odnoszącym się do artykułu tego wykazie szacunkowym, zmian jakie wypływają z uzupełnień wykazu klasyfikacyjnego, przy rozbiorze art. 17go, w dniu dzisiejszym uchwalonych, względem których Rada Stanu wniosków Wydziału Skarbowo-Administracyjnego oczekuje.

W związku z artykułem poprzedzającym i z tych samych pobudek, Wydział Rady Stanu nie mógł wesprzeć opinji swojej i artykułu 19 projektu Rady Administracyjnej, jako obejmującego dalsze tychże zasad rozwinięcie. Wydział projektował zamianę obliczonego, stosownie do art. 18 dochodu w pieniądzach na odpowiednią ilość garncy żyta podług foraliów w każdym powiecie, dla zyskania tą drogą jednej ogólnej zasady obrachunku na kraj cały i odpowiadającej wszystkim różnicom miejscowości, a podstawienie

cen żyta z ostatnich lat 20 w każdej miejscowości, dla uruchomienia skali o 40%, która to liczba przedstawia odskok cen żyta w kraju.

W projekcie Rady Administracyjnej, artykuł 20 był z porządku 23; Wydział przedstawiwszy go w miejsce artykułu 20go, dla usunięcia wątpliwości, do jakiej poprzedni szyk artykułów dawał powód,—względem tego, iż właściwe cyfry procentu 25% doliczane lub odliczane być mają od intraty brutto i przed potrąceniem podatków, oraz przed dodaniem procentu od wartości budowli, załóg i zasiewów, jedną tylko do niego wprowadził zmianę, polegającą na dodaniu pod liczbą 4 po wyrazach: *„stan umierzwienia i doprawy gruntów na czynsz oddawanych"* wyrazów: *„tudzież położenie względem słońca i otaczających wpływów"*, jako dwóch względów, które nie mogły być pominiętemi, bo na nie przy klasyfikacji nie ma miejsca. Pierwszy jest ważny dla okolic wzgórzystych, drugi ważny dla miejsc ulegających zalewom.

Artykuł 21 przeniosł Wydział z pod liczby 20 projektu z pobudek pod artykułem poprzedzającym przywiedzionych, po opuszczeniu ustępów *e* i *f*, które odpowiednio jak wyżej zmienione, weszły w skład art: 18.

Artykuł 22 z pod liczby 21 projektu Rady Administracyjnej, z przyczyn wyłuszczonych pod art. 20 został przedstawionym.

Artykuł 23 w projekcie Rady Administracyjnej stanowił art. 22. Potrzeba zmiany liczby jego, którą Wydział Rady Stanu dopełnił, wynikła z przedstawień artykułów poprzedzających.

Artykuł 24 stanowił pierwszy ustęp tegoż samego artykułu projektu, którego ustęp drugi, jako z nim w żadnym nie będący związku i zawierający przepis odrębny, Wydział Rady Stanu umieścił w oddzielnym artykule 24.

Podzieliwszy wnioski Wydziału do siedmiu powyższych artykułów odnoszące się, Rada Stanu przyjęła je w projektowanej przez Wydział redakcji.

W artykule 24 dodatkowo projektowanym, Wydział Rady Stanu oznaczył sposób, w jakim mają być stanowione ceny na osepy, daniny i robocizny w naturze. Obliczanie osepów stanowi się podług cen zboża z ostatnich lat 20, w sposobie wskazanym dla obliczania foraliów. Zdanie o cenie robocizn i danin, pozostawił biegłym, dla tego, że wartość robocizn jest w ogólności względna, i nie tylko ceny najmu są różne w różnych miejscowościach, ale i sposób wykonywania robót bardzo odmienny, równie jak ilość godzin dnia roboczego, a ztąd zasady jednostajne dla całego kraju pod tym względem, musiałyby być bardzo zawodne.

Przyjąwszy artykuł ten w zasadzie, Rada Stanu znalazła właściwem ze względu na zmianę w artykule 8 poprzednio uchwaloną, wypuścić w nim powołanie przepisu tego artykułu, czyli wyrazy *„w ustępie ostatnim art. 8 tudzież art. 24"* i zastąpić je wyrazami: *„w artykule poprzedzającym."*

Zmiany w artykule 25 projektu przez Wydział Rady Stanu poczynione, nie dotycząc jego istoty, odnoszą się tylko do redakcji.

Art. 26. Oznaczenie terminów wypłaty czynszów w dniach 3 (15) Listopada i 3 (15) Maja, Wydział projektował dla podzielenia roku na dwie równe połowy, co będzie koniecznem, gdy po spłacie skapitalizowanych czynszów, opłaty wnoszone będą do Instytucji Kredytowej. Zastrzeżenie o służącej stronom możności umawiania się o inne termina, Wydział pominął, gdyż możność ta wypływa z ogólnych zasad prawa powszechnego. Obadwa powyższe artykuły przyjęto.

Artykuły 26 a, 26 b, 26 c, i 26 d, przez Wydział dodatkowo projektowane, Rada Stanu odrzuciła z powodu uchylenia na posiedzeniu z dnia wczorajszego, zasady stanowienia czynszów według wartości przedażnej gruntów i uchwalenia jednej stanowczej tabeli, dla normalnego obliczania ich wysokości.

Tytuł III.

Prawidła oddzielenia (separacji) z urzędu osad rolnych od gruntów dworskich, oraz rozdzielenia wspólności i uprzątnienia służebności i użytków.

Z redakcji artykułu 27 w projekcie Rady Administracyjnej będącej, Wydział usunął ustęp drugi z powodu, że zawarty w nim przepis o pustkach, odnoszący się właściwie do art 9, znalazł tam miejsce.

Zmianę tę przyjęto.

Zmieniwszy w redakcji projektu ustęp trzeci artykułu 28, Wydział Rady Stanu uważał, iż należało wyraźnie i stanowczo oddać pod poprzednie rozstrzygnięcie Delegacij Czynszowych, tak przeniesienie włościan po za obręb wsi i folwarków, jedną księgą hypoteczną objętych, jak również zamianę oddzielonych już poprzednio gruntów, a dopóki punkt ten ostatecznie nie byłby roztrzygniętym, cała praca Komisij Czynszowych byłaby bezskuteczną.

Margrabia Wielopolski, wniósł o uchylenie ostatnich dwóch ustępów tego artykułu, z powodu iż zamieszczone w nich przepisy, jako proceduralne, odnoszą się w systemacie projektu do działu II, jako też ze względu na niewłaściwość przepisanego postępowania, w zasięganiu decyzji Delegacij Czynszowych, stanowiących drugą instancją przed wydaniem decyzji w pierwszej instancji, przez Komisje Czynszowe, i wreszcie z uwagi na niedopuszczalność przepisu w ustępie ostatnim, poddającym już oddzielone grunta włościańskie nowej zamianie, na żądanie właściciela.

Po niejakiej dyskusji, wniosek Margrabiego Wielopolskiego przyjętym został, wszystkiemi głosami przeciwko czterem.

Artykuł 29 z projektu pierwotnego wzięty, nie uległ zmianie.

Przy wprowadzeniu w artykule 30 zmiany, miał Wydział Rady Stanu na uwadze, że byłoby niewłaściwem, wydzielać za ogrody grunt II klasy pszennej lub I żytniej, gdyż ogrody położone są na różnych klasach gruntu i wyższej tylko kulturze i umierzwieniu winne są wyższą swą wartość.

Zdawało się przeto Wydziałowi, że osadnicy dostatecznie będą wynagrodzeni, jeżeli za grunt pod ogrodami będący otrzymają podwójną ilość gruntu tejże samej klasy lub odpowiednie zmniejszenie albo podwyższenie klas innych.

Artykuł 31 Wydział Rady Stanu pozostawił bez zmiany.

Projekta Wydziału dla powyższych trzech artykułów przyjęto.

Artykuł 32, który przy rozbiorze projektu, w Wydziale Rady Stanu nie uległ zmianie, przyjęto z tem tylko uzupełnieniem, iż postanowiono w końcu ustępu *a*, dodać wyrazy: „o ile te przeniesionemi być by nie mogły" ze względu, iż włościanom służy prawo do wynagrodzenia za drzewa owocowe, szczepy i t. p. w ogrodach, zamianie na inne grunta uległych, w takich tylko razach, gdy drzewa i szczepy te przesadzonemi być nie mogą.

Ustęp trzeci artykułu 33 dodanym został przez Wydział Rady Stanu, dla tego, że ustęp pierwszy jego mieści przepis, iż wszystkie osady jednej wsi w jednej nierozłącznej przestrzeni wyznaczone być powinny, skutkiem takiego przepisu dobra częstokroć mogłyby być pozbawione najkonieczniejszych materjałów fabrycznych i budowlanych, wśród osad włościańskich położonych, a przez to nie tylko ucierpieć na braku ważnych dogodności, ale nawet stracić na wartości, przepis ten z resztą ważny dla właścicieli, w niczem interesom włościan nie zagraża. Nikt bez konieczności nie będzie się ubiegał o pewne przestrzenie, wśród gruntów osadniczych położone. Zapewniając zaś przy urządzeniu dostęp do nich i eksploatację bez szkody gruntów przyległych, nie narazi się na szkody osadników.

Na wniosek Margrabiego Wielopolskiego, zgodzono się na przyjęcie poprawy redakcji, przy zamianie wyrazów końcowych: *„dla wydobywania torfu, żwiru, gliny, kamieni lub innych ciał kopalnych"* na wyrazy: *„w których odbywa się już wydobywanie torfu, gliny, kamieni lub innych ciał kopalnych."*

Artykuł 34 projektu bez zmiany przyjęto.

Wydział Rady Stanu upatrywał potrzebę zmiany w artykule 35, z powodu wprowadzenia w nim dwóch odmiennych zasad, któreby stawiały Komisje Czynszowe w położeniu trudnem, co do pierwszeństwa, które jednej z nich daćby należało. Z tej przyczyny usunął z nich jedną, to jest podział, w stosunku utrzymać się mogącego bydła na gruncie folwarcznym i wiejskim, jako nierównie trudniejszą w zastosowaniu i zawodniejszą w wypadkach. Ta, którą Wydział przyjął, wszędzie bez szkody stron może być stosowaną.

Rada Stanu zmianę powyższą za zasadną poczytała.

Artykuł 36 bez zmiany pozostawiony przyjęto.

Artykuł 37. Dodatek w artykule tym przez Wydział Rady Stany uczyniony, iż rozległość utworzyć się mających osad, z gruntów opustoszałych, większą nad morgów 60 być nie może, miał na celu uzupełnienie niedostateczności prawa, pod względem ustanowienia rozległości osad. Zatrzymał Wydział minimum trzech morgów dla tego, że mogą być wsie, które poprzednio tej wielkości osady posiadały i mogłaby w tym wypadku zdarzyć się trudność, iż gdyby liczba takich osad była nieparzysta, Komisja Czynszowa znalazłaby się w niemożności przepisowi prawa zadość uczynić.

Pozostawienie właścicielowi prawa oznaczania rozległości utworzyć się mających z pustych ról osad, uznawał Wydział za właściwe, bo właściciel nietylko najlepiej wiedzieć może na zasadzie znajomości stosunków miejscowych, jakie osady najprędzej i najkorzystniej dla rolnictwa obsadzone być mogą, ale także najlepiej zastosować potrafi rozległości tych osad do natury gleby, ludności miejscowej i istniejących budowli.

Inne przepisy obsadzenia pustek dotyczące, przeniesione zostały do artykułów 118 i 119. Ustęp trzeci przeto artykułu tego Wydział usunął, jako nie odnoszący się do tego przedmiotu.

Podzielając zmiany powyższe, Ogólne Zebranie Rady Stanu przyjęło propozycje Wydziału, znalazłszy tylko potrzebę umieścić w pierwszym ustępie projektowanego artykułu, wyrazy: *„za zgodą osadników"*, po wyrazach: *„powinny im być"*,—a to dla większej jasności rzeczy.

Prezes Rady Stanu, zapowiedziawszy dalszy ciąg dyskusji projektu pod rozbiorem będącego, na dzień jutrzejszy godziną 11-tą z rana, posiedzenie rozwiązał.

O ruchu Pocztowym w Pocztamcie Warszawskim w miesiącu Październiku 1862 r.

1. *Korespondencja.*

W miesiącu Paździer., to jest w ciągu 31 dni—wszelkiego rodzaju korespondencji prostej, rekomendowanej, pieniężnej, z posyłkami etc., tak prywatnej jak i rządowej, tudzież korespondencji przez Warszawę w post-pakietach przechodzącej i gazet, oraz pism perjodycznych krajowych i zagranicznych — wewnątrz kraju i zagranicę onego, pocztami zwyczajnemi i kolejami żelaznemi:

Wyprawiono z Warszawy sztuk		535,242
Nadeszło do Warszawy	„	172,599
Razem wypraw. i nadeszło	„	707,841

Co czyni w przecięciu dziennie po 22,833 sztuk.

Wyżej wspomniona korespondencja, to jest: wyprawiona, nadeszła, przechodząca, oraz gazety i pisma perjodyczne, dzielą się w następującym porządku:

	Wypraw. z Warszawy	Nadeszło do Warsz.
	Sztuk	
Listów prywatnych zwyczajnych i rekomendowanych . . .	69,668	73,249
Listów pryw. pienięż.	1,243	5,755
Posyłek pryw. wartości	2,548	1,803
Ekspedycij rządowych zwyczajnych . . .	45,216	35,331
pieniężnych . . .	859	2,923
Posyłek rządowych .	2,029	1,360
Przechodzących post-pakietów prostych i rekomendowanych .	25,714	„
Przechodzących post-pakietów pieniężnych	4,664	„
Przechodzących posyłek pieniężnych .	1,302	„
Gazet i pism perjod.	381,999	52,178
Razem	535,242	172,599

Z powyższej liczby wyprawionej i nadeszłej wszelkiego rodzaju korespondencji, nie rachując przechodzących post-pakietów, tudzież gazet i pism perjodycznych, stosunek prywatnej korespondencji do rządowej jest następujący:

	Wypraw. z Warszawy	Nadeszło do Warsz.
Prywatna korespondencja czyni . . .	60,4	67,1
Rządowa kor. czyni	39,6	32,9

Stosunek tejże korespondencji co do miejscowości:

	Z liczby 121,563 z Warsz. wypr.		Z liczby 120,421 do War. nadesz.	
	Pryw.	Rząd.	Pryw.	Rząd.
Krajowa korespondencja wynosiła .	30,4	26,5	31,9	22,8
Rosyjska .	11,1	11,9	10,3	9,9
Pruska .	15,4	0,7	20,1	0,2
Austrjacka	3,5	0,5	4,8	„

II. *Pieniądze.*

W Paździer. tak prywatnych, jak i rządowych pieniędzy:

Wyprawiono z Warszawy	Rs.	592,151
Nadeszło do Warszawy	„	1,688,558
Przechodziło przez Warszawę	„	290,261
Razem	Rs.	2,570,970

W tej liczbie nie rachując sum przechodzących było:

	Wyprawiono	Nadeszło
Prywatnych	Rs. 436,363	Rs. 398,651
Rządowych	„ 155,788	„ 1,289,907
Razem	Rs. 592,151	Rs. 1,688,558

W sumie Rs. 2,280,709, przez Pocztamt Warszawski wyprawionych lub odebranych w miesiącu Paździer., nie rachując przechodzących pieniędzy, znajdowało się:

do kraju posłanych lub	z kraju nadeszł.		87,09
„ Cesarstwa	„	Cesarstwa	11,04
„ Prus	„	Prus	1,17
„ Austrji	„	Austrji	0,70

III. *Posyłki.*

W Październiku z Warszawy wyprawiono:

	Ilość sztuk	Waga funt.	Wart. rs.
Prywatnych	2,548	20,011	40,978
Rządowych	2,029	23,928	23,875
Przechodząc.	1,302	10,312	14,106
Razem	5,879	54,251	78,959

Nadeszło zaś:

	Ilość sztuk	Waga funt.	Wart. rs.
Prywatnych	1,803	12,713	25,904
Rządowych	1,360	19,526	„
Razem	3,163	32,239	25,904

IV. *Gazety i pisma perjodyczne.*

W ekspedycji gazet w Paździer. prenumerowano gazet i pism perjodycznych w rozmaitych językach 308 gatunków, z których:

Francuzkich	108
Niemieckich	96
Polskich	39
Rosyjskich	27
Angielskich	24
Słowiańskich jako to: Czeskich, Serbskich i t. p.	9
Finlandzkich w Szwedzkim języku .	2
Hebrajskich	2
Włoskich	1
Razem . . .	308

Oprócz tego zaprenumerowano jednorazowo lub poszytami wychodzących dzieł w Polskim języku krajowych 12.

W ciągu 31 dni Paździer. gazet i pism perjodycznych, oraz poszytowych, nie rachując Dziennika Praw i Gubernjalnego, wysyłanych przez Władze:

Wyprawiono z Warszawy . . .	381,999
Nadeszło do Warszawy	52,178
Razem wyprawiono i nadeszło numer.	434,177

Liczbę tę składały:

a) gazety krajowe num.	300,618
b) pisma perjod. krajowe	47,096
c) „ jednorazowe lub poszytowe . . .	1,387
d) wszystkie inne zagraniczne pisma . .	52,178

Z pomiędzy nadeszłych numerów, część figuruje w liczbie odebranych w Warszawie, a druga między wyprawionemi z Warszawy, a mianowicie:

Rosyjskich pism	411	
Zagranicznych	32,487	32,898
W ogóle jak wyżej		434,177

V. *Doręczenie korespondencji.*

Do Pocztamtu Warszawskiego nadeszło prostej, prywatnej i rządowej korespondencji w miesiącu Paździer., nie rachując pieniężnej, z posyłkami gazet i pism perjod. sztuk 108,580

Oprócz tego wydano z Pocztamtu awizacij na pieniądze, posyłki, listy rekomendowane etc. 3,613

Razem sztuk 112,193

Z tej liczby doręczono adresantom przez bryftregerów:

Listów prywatnych	45,184
Awizacij	3,613
Ekspedycij rządowych	619
Razem	49,416

Wydano kupcom i innym osobom przysyłającym po korespondencje swoich posłańców	14,006	
Wydano w ekspedycji „Poste-restante"	4,295	
Zwrócono do Pocztamtu z powodu nieobecności adresantów	1,998	
Rządowej korespondencji po potrąceniu 619 sztuk doręczonych przez bryftregerów, same Władze dobrały	34,712	
Wyprawiono z Warszawy dalej . . .	7,766	
Razem jak wyżej sztuk		112,193

Dla doręczenia 49,416 sztuk korespondencji, wypada dziennie po 1,594 listów, czyli na każdego z 33-ch bryftregerów po 48 — 49 listów dziennie.

VI. *Ruch pasażerów, Ekstrapoczt i Sztafet.*

Wyprawiono z Warszawy rozmaitemi traktami w powozach pocztowych pasażerów	2,437
Przybyło zaś do Warszawy	2,111
Razem przybyło i wyjechało osób	4,548

Z tej liczby:

	Wyjech.	Przyjech.	Razem
Traktem Lubelsk.	792	724	1,516
„ Brzesko-Lit.	599	481	1,080
„ Radomskim	443	420	863
„ Kowieńskim	447	356	803
„ Błońsko-Soch.	139	117	256
„ Kozienickim	11	8	19
„ Radzymińskim	6	5	11
Razem	2,437	2,111	4,548

Dziennie więc przybywało do Warszawy po 68 osób, a wyjeżdżało po 78 — 79; razem zaś przyjeżdżających i wyjeżdżających powozami pocztowemi było dziennie po 146 do 147 osób.

Ekstrapoczt i Sztafet wyprawiono z Warszawy w Październiku.

	Ekstrapoczty: Liczba Ekstrapoczt	Ile użyto koni	Ile one przebiegły wiorst
Traktem do Miłosny .	145	312	4212
„ Jabłonny .	52	107	1712
„ Sękocina .	30	61	1128½
„ Piaseczna .	5	10	185
„ Błonia . .	4	11	297
„ Radzymina	„	„	„
Razem .	236	601	7534½

	Sztafety: Liczba sztafet	Ile użyto koni	Ile one przebiegły wiorst
Traktem do Miłosny .	20	20	270
„ Jabłonny .	5	5	80
„ Sękocina .	5	5	92½
„ Piaseczna .	„	„	„
„ Błonia . .	4	4	108
„ Radzymina	3	3	60
Razem .	37	37	610½

Do wyprawienia z Warszawy 2,437 pasażerów, tudzież wszelkiej korespondencji, posyłek, gazet etc., oprócz wysłanych kolejami żelaznemi, użyto powozów resorowych . . . . 371, bryczek i karjolek 33

dla dostarczenia zaś do Warszawy 364 „ 32

Użyto razem powozów resorowych 735 bryczek i karjolek 65

Poczt wszelkiego rodzaju jako to: listowych, osobowo-listowych, wozowych etc. tudzież i kolejami żelaznemi wysyłanych w Paździer., wyprawiono z Warszawy 377, nadeszło zaś do Warszawy 376, co czyni po 24—25 poczt dziennie.

Użyto koni na przewiezienie powyższych poczt, oprócz wyprawionych kolejami żelaznemi 1,021

dla Ekstra-poczt i Sztafet jak wyżej 638

Razem użyto koni 1,659

Razem te wszystkie konie przebiegły w jedną stronę i z powrotem 47,642 wiorst, czyli dziennie na każdego etatowego konia, których Poczthalterja Warszawska utrzymuje 72, przypada po 21 wiorst.

Porównanie z miesiącem Wrześniem.

W Paździer. wyprawiono z Warszawy i nadeszło do Warszawy wszelkiego rodzaju korespondencji oraz gazet i pism perjodycznych . . . . sztuk 707,841

we Wrześniu zaś . . . . „ 663,421

Czyli w Paździer. więcej sztuk 44,420

Gospodarstwo, Przemysł i Handel.

Sprawozdanie z obrotu handlowego okowity w M. Warszawie za m. Styczeń 1863 r.

W upłynionym miesiącu Styczniu w ciągu 21 dni targowych, dowieziono okowitę do Warszawy z następujących powiatów:

		wiader	kruż.	czar.
1.	Powiat Warszawski	11,551	9	0^8
2.	„ Rawski	3,738	4	5^9
3.	„ Łowicki	3,878	0	6^5
4.	„ Kaliski	965	7	7^6
5.	„ Koniński	207	6	6^0
6.	„ Gostyński	447	5	1^9
7.	„ Piotrkowski	3,931	4	8^3
8.	„ Wieluński	1,180	7	5^5
9.	„ Radzyński	515	6	5^5
10.	„ Opoczyński	404	6	7^0
11.	„ Płocki	116	3	5^1
12.	„ Pułtuski	2,411	9	2^0
13.	„ Mławski	120	0	1^1

Wogóle sprowadzono wia. 29,470, kr. 2, cz. 3^2

Z tej ilości wyekspedjowano za opłatą podatku konsumcyjnego wia. 28,695 kr. 5 cz. 3^1

Reszta wiader 774 kr. 7 cz. 0^1 złożoną została na składzie rządowym w Urzędzie Konsumcyjnym.

Rok bieżący rozpoczął się pomyślną wróżbą dla handlu okowity w mieście Warszawie. Targi z dniem każdym wzmacniając się i podnosząc miały bieg regularny, kupców nie brakowało nigdy, nawet na większe partje tranzakcje z łatwością przychodziły do skutku. Dowieziono w miesiącu Styczniu r. b. o 4,816 wiader okowity, więcej jak w roku zeszłym w tej porze, i mimo tak znacznego napływu cena targowa z 50 kopiejek doszedłszy do 54 kop. za garniec w tej mierze parę tygodni stale się utrzymywała. Obecnie zaczyna się ona znowu stopniowo obniżać, jak to zwykle bywa, gdy dowozy przewyższają potrzeby miejscowej konsumcji, a handlujący nie mają wiary w prędką wyprzedaż swoich zapasów, i jeżeli jeszcze zapowiadane wciąż znaczniejsze dowozy oczekiwać im każą korzystniejszych warunków w nabywaniu tego produktu, nie jest do rokowania, że podwyższenie ceny tak prędko osiągnąć będzie można.

Rok zeszły wykazał nam korzystniejsze rezultata w dowozach okowity od roku 1861, dostawiono bowiem w roku 1862 ogółem wiader 352,540, kružek 3, czarek 1^4; w roku zaś 1861 tylko wiader 338,532, kružek 0, czarek 1^5, to jest w r. z. więcej wiader 14,008, kr. 2, czarek 9^9. Tak samo i produkcja piwa wykazana w roku zeszłym wiader 965,740, a w roku 1861 wiader 962,482, okazuje się wyższą o wiader 3,268.

Co do produkcji piwa w różnych gatunkach za miesiąc Grudzień r. 1862, rezultat porównawczy z rokiem 1861 w tymże miesiącu jest następujący:

	w Grudniu 1861 wiader		w Grudniu 1862 wiader
Porteru	509	„	871
Piwa Angielsk.	„		159½
„ Bawars. moc.	220	„	„
„ „ zwycz.	44,744	„	47,001½
„ Marcowego	53,291½	„	57,440
„ Szlacheck.	3,762	„	3,937½
Ogółem wiader	102,526½	„	109,409½

Wyprodukowano zatem w miesiącu Grudniu 1862 r. różnych gatunków piwa w ogóle więcej wiader 6,883.

w Warszawie d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1863 r.

Ludwik de Grubenthal.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś we Czwartek, d. 12 Lutego, opera w 1ym akcie, z francuzkiego: **Małżeństwo przy latarniach**, odśpiewana przez pp. *Matuszyńskiego, Kwiecińską, Gruczazyńską, Quatriniową, Lucasa.* — (11 raz) opera w 1ym akcie, słowa Jana Chęcińskiego, muzyka Stanisława Moniuszki: **Verbum nobile**, odśpiewana przez pp. *Troschel, Dowiakowską, Kochlera, Ziołkowskiego, Kozieradzkiego.* - **Divertissement**, tańczone przez pp. *Stefańską, Brandtową, H. Popiel, Wł. Królikowską, Cholewicką, Józefę Klugier, Zofję Piotrowską, Rycerkiewiczową, Jagielską* i Corps de balet.

Ceny miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	„	75	2½
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	2½
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	„	90	2½
Amfiteatr 1go piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½	Galerja, miej. num.	„	52½	„
w następnych.	„	90	2½	Galerja, miej. nien.	„	45	„
				Paradyz..........	„	22½	„

Zacznie się o godzinie 6.

W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-ej od rs. 1 kop. 37¾ do rs. 1 kop. 45½, za garniec od kop. 45 do kop. 47½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 11 lutego

			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie. . .			—	—	5	56
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			92	4½	91	79½
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.			15	10	15	7
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			116	—	115	50
Obligi wspólki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	
Akcje Wspólki Żeglugi Parowej po rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .			92	50	—	—
dito 500 . .			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			78	—	77	50
Weksle.						
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	100	80	100	65
„ . . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . . .	100 Tal.	k. t.	—			—
Hamburg . .	300 BMk.	2 M.	153	30	—	—
Londyn . .	1 Ft. St	3 M.	6	79	—	—
Moskw . .	100 Rs.	1 M.	—	—	99	75
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	—	—	100	—
„ .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fr.	2 M.	81	15	81	—
„ . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Złr.	2 M.	87	60	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. 45⁵⁄₉

„ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 8⅙

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 11 lutego.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	90½
6ta „ „		97¼
Obligacje Skarbowe 4%	—	83½
Listy zastawne 4%	—	89¼
Bilety Banku Polskiego	—	90
Weksle na Warszawę		89
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	99¾
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	—
„ Paryż 2 „ . . .	—	—
„ Hamburg 2 „ . . .	—	—
„ Wiedeń 2 „ . . .	—	86⅛
Żyto na targu	—	45⅜
„ na dostawę późniejszą	—	45⅝
z Paryża.		
Renta 3% bez kuponu	—	70 50
Akcje kredytu ruchomego	—	12 35

Liverpool, 10 *Lutego*. Dziś sprzedano 3,000 wańtuchów bawełny; ceny lepiej się trzymają.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 786) *Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.*

W dniu 18 (30) Stycznia 1863 r. o godzinie 10 przed południem fundusz depozytowy w kasie Wydziału Stadnego w Janowie znajdujący się, składający z listów zastawnych bez kuponów w sumie rs. 1155 zabrany został.

Podając o tem do powszechnej wiadomości, ostrzega, aby poniżej wymienionych z numerów listów zastawnych, nikt nienabywał, w przeciwnym albowiem razie, każdy z nabywców wystawiłby się na niezawodną stratę, bowiem w tym względzie stosowne ostrzeżenie do Dyrekcji Kredytowej uczynione zostało.

Numera listów zastawnych są nastepujące:

1. na rs. 150 lit. C, N. 217,839, ser. II Ok. 3.
2. „ „ 150 „ C, N. 85,834,
3. „ „ 750 „ B, N. 210,374,
4. „ „ 75 „ D, N. 105,485, ser. I Ok. 3.
5. „ „ 30 „ E, N. 284,381, „ II „ 3.

Janów d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1863 r.
Inspektor Stada, Tóliński.
Kasjer Wydziału, Tąkicki.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 785) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Augustowskej Wydziału II.*

Po śmierci:

1. Józefa i Maryanny małżonków Bronisławskich właścicieli domu w Suwałkach założonego a Nr. H. 118 oznaczonego, i

2. Jerzego Witkowskiego współwierzyciela rs. 1687 kop. 80 na dobrach Kiże w Powiecie Kalwaryjskim w dziale IV. wykazu hypotecznego pod Nr. 25 ubezpieczonych, otworzyły się spadki do uregulowania których d. 19 (31) Sierpnia 1863 r. pod prekluzją przed podpisanym pisarzem wyznaczony został.

Suwałki dnia 26 Stycz. (7 Lutego) 1863 r
Kowalski.

(N. D. 787) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej*

W skutek nastąpionej śmierci: Heleny z Gugenmusów Skrowaczewskiej, ogłaszając otwarcie się spadku po tejże jako wierzycielce sumy zł. 10,000 (rs. 1500) na nieruchomości w mieście Gubernialnem Płocku N. 322, 7 i 8 w dziale IV pod Nr. 6, 8 i 10 zabezpieczonej, zawiadamiam osoby interesowane, iż do przepisania sumy powyższej na spadkobierców termin półroczny na dzień 4 (16) Maja 1863 r. w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej przedemną jest wyznaczony.

Płock d. 8 (20) Października 1862 r.
Janczewski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 777) *Sąd Pokoju Okręgu Kieleckiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki a mianowicie:

1. Nieruchomości w mieście Włoszczowy, przy ulicy Czarnieckiej pod numerem policyjnym 47 położonej, składającej się z domu, oficyny i placu, której 2/3 części do kachału miasta Włoszczowy a 1/3 część do Majora Fajgenblata należą.

2. Domu w mieście Włoszczowy pod numerem policyjnym 189 sytuowanego, własnością Majora Fajgenblata będącego.

3. Nieruchomości w mieście Chęcinach przy ulicy Małogoskiej położonej, numerem policyjnym 273 oznaczonej, składającej się z domu mieszkalnego w części murowanego a w części drewnianego, stajni, stodoły i placu pod temi zabudowaniami i około niego, zajmującego od wschodu na długość łokci 55½, z południa 23 łokcie, z północy łokci 30, a od zachodu słońca znowu na długość łokci 55½. Nieruchomość ta graniczy z północy z ulicą Małogoską, z zachodu z possesją Stanisława Ludwickiego z południa z nieruchomością Judki Kaminera, z zachodu z uliczką Przechodnią i jest własnością Estery z Eajfiszów Feizund.

Zawiadamia interesentów, że regulacja nieruchomości ad Nr. 1 i 2 w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1863 r. zaś nieruchomości ad Nr. 3 w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) t. r. z rana w Sądzie tutejszym nastąpi.

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i specjalnie na to umocowanych zgłosili się żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się

Ostrzega ich zarazem, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 160 prawa o hypotekach z r 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji wyznaczonym nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 k. 50 do rs. 7 k. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 3 (15) Maja 1863 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od takowej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w powyższym terminie przy ogłoszeniu decyzji przytomni być powinni.

Kielce d. 25 Stycznia (7 Lutego) 1863 r.
Podsędek, Troczewski

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 733) *Zarząd Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem.*

W powołaniu się na ogłoszenie z dnia 3 (15) Września 1862 r., podaje do powszechnej wiadomości: że w Sali Posiedzeń tegoż Zarządu w Warszawskiej Aleksandryjskiej Cytadeli, będą się odbywały licytacje na dostawę wszelkich przedmiotów potrzebnych dla wykonania robót Inżynierskich: 1. po Iwangorodzkiej twierdzy d. 25 Lutego, 2. Nowogieorgjewskiej d. 26 Lutego, 3. Brześć-Litewski d. 27 Lutego, 4. Warszawskiej Cytadeli z zabudowaniami wojskowemi w mieście Warszawie d. 28 Lutego i 5. w zabudowaniach wojskowych w różnych miastach Królestwa Polskiego d. 1 Marca r. b. podług starego stylu.

Licytacje będą głośne, w połączeniu z opieczętowanemi deklaracjami, a to stosownie do postanowienia zawartego w 1 księdze 4 części Zbioru praw wojennych, lecz bez przetargów i zaczną się od cen zatwierdzonych na r. 1862, z poniżeniem takowych cen nie inaczej, jak przez procenta w jednakowej proporcji na wszystkie artykuły objętej licytacją.

Warunki licytacyjne i wykazy cen zatwierdzonych na r. 1862 od których mają się zacząć licytacie, są do przejrzenia codziennie w biurze Naczelnika Inżynierów, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Vadium do licytacji mają być przedstawione 1. dla Iwangorodzkiej twierdzy na rs. 13500, 2. dla Nowogieorgiewskiej rs. 24000, 3. dla Brześć-Litewskiej twierdzy rs. 40000, 4. dla Warszawskiej Cytadeli i m. Warszawy rs. 40000, i 5. dla różnych miast w Królestwie rs. 16000.

Na pewność akuratnego wykonania przyjętych zobowiązań, oznaczone wyżej vadia powinny być dopełnione, po ukończeniu i zatwierdzeniu licytacji do 20 procentów sum rocznych robót,

Vadia te mogą się zawierać w papierach publicznych i w różnych dokumentach dozwolonych zbiorem praw wojennych.

Vadia te w świadectwach Izb Cywilnych i innych piśmiennych dokumentach, powinny być złożone na pięć dni przed licytacjami, vadia zaś pieniężne i opieczętowane deklaracje na każdą twierdzę zosobna, będą przyjmowane do godziny 12 w południe tego dnia na który naznaczono licytacją.

Opieczętowane deklaracje mogą być składane w Zarządzie osobiście, albo też przysyłane przez pocztę i pełnomocników. Takowe deklaracje powinny być napisane wyraźnie, bez podskrobań i we wszystkiem zgodnie z niżej zamieszczonemi wzorami do deklaracji.

Deklaracje podane, lub odebrane z poczty później ogłoszonego terminu, a także niezgodne ze wzorami, jak również deklaracje do których nie będą dołączone odpowiednie vadia, będą uważane jako nieważne.

Punktualnie o godzinie 12 w południe tego dnia w którym naznaczona licytacja dla każdej fortecy i cytadeli i różnych miast, zacznie się głośna licytacja, po skończeniu której będą otwarte zapieczętowane deklaracje, i entrepryza będzie natychmiast ostatecznie zatwierdzoną za tym, kto albo na głośnej licytacji, albo w zapieczętowanej deklaracji ustąpi na korzyść Skarbu największą ilość procentów i jeżeli się okaże, że takowe ustąpienie, nie jest mniejszem od tego, jakowe będzie naznaczone przez dowodzącego wojskami w Królestwie Polskiem i znajdować się będzie w osobnym opieczętowanym konwercie. W razie oznaczenia przez kilku konkurentów jednakowych cen, pierwszeństwo będą mieli obecni przy licytacji i opatrzeni na prawo do licytacji urzędową plenipotencją, między niemi natychmiast będzie odbytym głośny przetarg nie wychodząc z Sali posiedzeń, a entrepryza zatwierdzona za utrzymującym się w tym przetargu.

Gdyby się zaś zdarzyło, że osoby objawiające równe ceny: były nieobecne przy licytacji, to one będą wezwane i złożenie w skróconym terminie nowych deklaracji, z których najwygodniejsza dla Skarbu natychmiast będzie zatwierdzoną.

Licytacje będą się odbywały dwojako, to jest: na jeden rok i trzy lata, i entrepryza będzie zatwierdzona na ten termin, na który okażą się ceny wygodniejsze dla Skarbu.

Dla uniknienia ile można oznaczenia przez kilku konkurentów jednakowych cen poniżenia procentów, takowe mogą być oznaczone w całych liczbach i setnych częściach.

Warszawa d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1863 r.
Członek Zarządu,
Radca Kolegjalny, K. Grodzki.
Asesor Kolegjalny, F. Woszczyński.

Wzory zapieczętowanych deklaracji.

1. *Po Iwangorodzkiej Twierdzy.*

Do Zarządu Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem.

NN. (powołanie, imie, nazwisko i stałe zamieszkanie).

Deklaracja.

1. W skutek ogłoszenia z dnia 25 Stycznia (6 Lutego) r. b. o mających się odbywać licytacjach składając przy niniejszej deklaracji: a) Vadium na 000 rs. i b) Swiadectwa pochodzenia i zajmowania się entrepryzami po innych władzach Rządowych, oświadczam, iż przyjmuje na siebie dostawę wszelkich budowlanych przedmiotów i wykonanie robót w Iwangorodzkiej Twierdzy w ciągu roku jednego i trzech lat poczynając od 1863 r., a to na zasadzie ogłoszonych, przeczytanych i podpisanych przezemnie warunków, i

2. Od wszystkich w ogóle cen przedstawionych do licytacji, ustępuję na korzyść Skarbu oprócz ośmiu procentów które były ustąpione i zatwierdzone na 1862 rok jeszcze 00 procentów jeżeli entrepryza będzie mnie oddaną na rok jeden, i 00 procentów przy oddaniu mi entrepryzy na trzy lata.

(data, miesiąc i rok).
(podpis deklarującego).

2. *Po Nowogeorgiewskiej Twierdzy.*

Do Zarządu Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem.

NN. (powołanie, imie, nazwisko i stałe zamieszkanie).

Deklaracja.

1. We wszystkiem jak po Iwangorodzie ze zmianą tylko nazwiska Twierdzy.

2. Od wszystkich w ogóle cen przedstawionych do licytacji odstępuję na korzyść Skarbu, oprócz czterech procentów ustąpionych i zatwierdzonych na 1862 r., jeszcze 00 procentów jeżeli entrepryza będzie mi oddaną na rok jeden i 00 procentów, przy oddaniu mi entrepryzy na trzy lata.

(data, miesiąc i rok).
(podpis deklarującego).

3. *Po Brześć Litewskiej Twierdzy.*

Do Zarządu Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem.

NN. (powołanie, imie, nazwisko i stałe zamieszkanie).

Deklaracja.

1. We wszystkiem jak po Iwangorodzie ze zmianą tylko nazwiska Twierdzy.

2. Od wszystkich w ogóle cen przedstawionych do licytacji, ustępuje na korzyść Skarbu, przy nowych konstrukcyjnych robotach, oprócz dwóch procentów które były ustąpione i zatwierdzone na 1862 r., jeszcze 00 procentów, jeżeli entrepryza będzie mnie oddaną na rok jeden i 00 procentów przy oddaniu mi entrepryzy na trzy lata, i przy konserwacyjnych robotach, od cen zatwierdzonych na 1862 r. ustępuję 00 procentów, jeżeli entrepryza będzie mi oddaną na rok jeden i 00 procentów przy oddaniu mi entrepryzy na trzy lata.

(data miesiąc i rok).
(podpis deklarującego)

4. *Po Aleksandryjskiej Cytadelli zabudowaniach m. Warszawy.*

Do Zarządu Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem.

NN. (powołanie, imie, nazwisko i stałe zamieszkanie).

Deklaracja.

1 We wszystkiem jak po Iwangorodzie ze zmianą tylko miejsca robót.

2. Od wszystkich w ogóle cen przedstawionych do licytacji, ustępuję na korzyść Skarbu od cen zatwierdzonych na 1862 r. 00 procentów jeżeli entrzpryza będzie mi oddaną na rok jeden, i 00 procentów przy oddaniu mi entrepryzy na trzy lata.

(data, miesiąc i rok).
(podpis deklarującego).

5. *W różnych miastach Królestwa Polskiego.*

Do Zarządu Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem.

NN. (powołanie, imie, nazwisko i stałe zamieszkanie).

Deklaracja.

1. We wszystkiem jak w Iwangorodzie ze zmianą tylko miejsca robót.

2. Od wszystkich w ogóle cen przedstawionych do licytacji, ustępuję na korzyrć Skarbu, przy nowych konstrukcyjnych robotach, oprócz trzech i pół procentów, które były ustąpione i zatwierdzone na 1862 r., jeszcze 00 procentów, jeżeli entrepryza będzie mi oddaną na rok jeden, i 00 procentów przy oddaniu mi entrepryzy na trzy lata, i przy konserwacyjnych robotach od cen zatwierdzonych na 1862 r. ustępuję 00 procentów jeżeli entrepryza będzie mi oddaną na rok jeden i 00 procentów przy oddaniu mi entrepryzy na trzy lata.

(data, miesiąc i rok)
(podpis deklarującego).

(N. D. 673) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Zawiadamiam publiczność, dnia 8 (20) Marca r. b. o godzinie 10 z rana odbędzie sie w biurze Naczelnika Powiatu Kaliskiego, in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja, na entrepryzę obmurowania powiększanego cmentarza grzebalnego w mieście Uniejowie od sumy anszlagowej rs. 3685 kop. 72.

Do deklaracji dołączony być winien kwit jednej z Kas Skarbowych na złożone vadium w kwocie rs. 387.

Warunki do tej entrepryzy jako też anszlagi przejrzane być mogą każdego dnia z wyjątkiem świąt w godzinach służbowych w biurze Naczelnika Powiatu.

Wzór do deklaracji dla zastosowania się jest następujący:

W skutku ogłoszenia z dnia 18 (30) Stycznia r. b. Nr. 1917, zobowiązuję się niniejszem ogrodzić powiększony cmentarz grzebalny w mieście Uniejowie za sumę rs. N. (wyraźniej literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym a dobrze mi znanym.

Kwit Kasy N. na złożone vadium w kwocie rs. 387 załączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie takowego do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia i miesiąca N. 1863 r.

(podpisać imię nazwisko.)

(N. D. 674) *Naczelnik Powiatu Płockiego.*

Stosownie do Reskryptu Rządu Gubernialnego 1 (13) Października Nr. 51041/1613 podaję do publicznej wiadomości iż w biurze mojem w dniu 12 (24) Lutego 1863 r. o godzinie 11 zrana odbędzie się licytacia in minus poczynając od sumy anszlagowej rs. 1617 kop. 74 1/4 na entrepryzę pobudowania domu dla probostwa i wzniesienia budowli gospodarskich na Probostwie Pilichowie, a to przez złożenie opieczętowanych deklaracji, wedle wzoru poniże zamieszczonego pisać się winnych, które w d. tym tylko do godziny 10 1/2 zrana przyjmowane będą, każdy przeto mający chęc podjęcia się rzeczonej entrepryzy, obowiązany jest złożyć na vadium rs. 161 kop. 71 1/2 w gotowiznie w której kolwiek kasie i dołączyć kwit na dowód że takowe vadium w jej depozycie znajduje się które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone zostanie.

Inne warunki licytacyjne w każdym czasie prócz Swiąt w biurze mojem przejrzane być mogą.

Płock dnia 10 (22) Stycznia 1863 roku
Naczelnik, w z. Grabiński.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Płockiego z dnia 10 (22) Stycznia 1863 r. Nr. 1265 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w entrepryzę pobudowanie domu dla Proboszcza i wzniesienie budowli gospodarskich na Probostwie Pilichowie, a to za sumę rs. N. (tu wypisać sumę literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium w kwocię rs. 161 kop. 77 1/2 dołączam które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o odesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. i t. d.

(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 566) *Naczelnik Powiatu Ostrołęckiego.*

Z mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1862/3 r. Nr. 63116/2065 podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 12 (24) Lutego r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w biurze moim przez odpieczętowanie sekretnych deklaracji in minus licytacja na wybudowanie nowej Plebanji i domu dla sług kościelnych w parafji Kadzidło od sumy rs. 1755 kop. 26 zatwierdzonym kosztorysem objętej, konkurenci do tej entrepryzy obowiązani są złożyć na vadium każdy po rs. 175 kop. 52 które złożyć mogą w kasie powiatowej w Banku Polskim lub w której kasie skarbowej a dowod tego dołączonym być ma do sekretnej deklaracji vadium to nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone zostaje utrzymującego się zaś zatrzymanem będzie aż do zupełnego ukończenia entreprzyzy.

Deklaracje przyjmowne będą do godziny 10 1/2 zrana w dniu na licytację oznaczonym nadto mogą byś franco nadsyłane lub składane na ręce moje, później zaś złożone za żadne uważanemi nie będą.

Deklaracje pisane być powinny podług domieszczonego niżej wzoru bez skrobań i przekreśleń na stęplu zwyczajnym ceny kop. 7 1/2 i opieczętowane lakiem, napisane zaś inaczej lub nie podług art. 17 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. nieważnemi będą. warunki licytacyjne w każdym czasie oprócz dni świątecznych w biurze moim przejrzane być mogą.

Ostrołęka dnia 12 (24) Stycznia 1863 r.
Radca Dworu, K. Bagniewski.

Deklaracja,

Wskutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Ostrołęckiego z dnia 12 (24) Stycznia r. b. Nr. 264 składam niniejszą deklarację, że obowiązuję się wybudować nową Plebanią i domu dla sług kościelnych w parafii Kadzidło za sumę rs. (tu wypisać sumę wyraźnie cyfrą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy N. na złożone vadium rs. 175 kop. 52 dołączam które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o odesłanie na mój koszt pocztą do N upraszam)

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N miesiąca N roku 1863

(podpisać wyraźnie imie i naswisko)

(N. D. 743) *Брестъ-Литовская Коммиссаріатская Коммисія.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя постройку для Бускаго военнаго Госпиталя деревянныхъ вещей съ окраскою по формѣ а именно: посуды съ желѣзными обручами бочекъ цѣлыхъ 2, бочку разрѣзную 1, ваннъ 4, ведеръ 15. ушатовъ 15, стульевъ простыхъ 20, стулъ съ кожанною подушкою 1, квашню 1, воронку 1. кадочекъ ножныхъ 5, савокъ 1, чановъ 3, ящиковъ для склянокъ и банокъ 5, рамъ для ширмъ 5 комплетовъ, столиковъ 37, доску для разноса порцій 1, сундукъ для денежной суммы 1 и ларей 3.

Торги на заготовленіе сихъ вещей назначаются изустные и опи будутъ производиться въ Коммисіи 14 и 18 числѣ будущаго Февраля. Желающіе участвовать въ торгахъ обязываются въ день торга или переторжки подать въ Коммисію письменное объявленіе съ залогомъ на 45 руб. сереб.

Кромѣ изустныхъ торговъ будетъ допущена присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть согласны 1909 и 1910 ст. X. тома Свода Гражданскихъ законовъ (изд. 1857 г.) и присланы въ Коммисію вмѣстѣ съ залогомъ въ 15% подрядной суммы, кодню переторжки не позже часа по полудни.

Кр. Брестъ Литовскъ Января 21 дня 1863 г.

(N. D. 732) *Управленіе Начальника Артилеріи въ Царствѣ Польскомъ.*

Артиллерійскій Департаментъ Военнаго Министерства приглашаетъ желающихъ принять на себя поставку свинца въ нынѣшнемъ году въ Крѣпостныя Артиллеріи въ Варшавскую 24,000 пуд., въ Новогіевскую 12,000 пуд., въ Брестъ-Литовскую 6000 пуд., въ Ивангородскую 3,000 пуд., и въ Замосцскую 5,000 пуд.

Торги на сію поставку 18 и 21 Февраля (2 и 5 Марта) назначаются въ Общемъ Присутствіи Артиллерійскаго Департамента.

Желающіе торговаться должны благовременно подать въ Департаментъ узаконенныя прошенія, съ надлежащими залогами и видами о ихъ званіи, и явиться къ торгу и переторжкѣ въ означенныя дни, отъ 10 и не позже 12 часовъ утра.

Нежелающіе участвовать на изустныхъ торгахъ, могутъ присылать въ запечатанныхъ пакетахъ письменныя объявленія на точномъ основаніи 1912 ст. 10 т. Св. Гражд. Зак. изд. 1857 г. наблюдая притомъ, чтобы сіи пакеты поступили въ Департаментъ не позже 10 часовъ утра дня назначеннаго для переторжки и чтобы самыя объявленія писаны были согласно формѣ приложенной къ 1909 ст. того же Тома Св. Зак. съ объясненіемъ, что подрядъ соглашаются принять безъ отступленія отъ утвержденныхъ для торговъ условій которыя будутъ предъявлены въ Департаментѣ и Управленіи Начальника Артиллеріи Царства Польскаго какъ предъ торгами такъ и по наступленіи оныхъ.

Причемъ предъявляется:

1) Въ обезпеченіе подряда долженъ быть представленъ узаконенный залогъ равняющійся на 10% или на 1/10 часть полной подрядной суммы. По мѣрѣ выполненія подряда возвращаемы будутъ и освободившіеся залоги.

2) По заключеніи контракта можетъ быть выдано подрядчику, по желанію его, въ задатокъ назначенная условіями часть суммы противу полнаго подряда подъ особый законный залогъ рубль за рубль.

3) За просрочку подрядчикъ подвергается взысканію неустойки по расчету, въ условіяхъ опредѣленому.

4) Послѣ окончательной переторжки ни какой уступки принято не будетъ.

Г. Варшава дня 26 Января 1863 г.

(N. D. 778) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Lubowidzkiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1776 mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tej egzekucji u Teodora Łąckiego Patrona przy Tryb. Cyw. Gub. Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1776, w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy złp. 3000 czyli rs. 450 oraz kosztów egzekucyinych od Wawrzeńca Stępowskiego obywatela i właściciela dóbr Ziemskich Jaworzyna z przyległościami i przynależytościami w Ogu Orłowskim, Powiecie Gostyńskim Gubernii Warszawskiej położonych w tychże dobrach Jaworzyna zamieszkałego, protokułem Józefa Zbikowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie z daty 11 (23) Kwietnia 1849 r. w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętę i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Jaworzyna wraz z przyległościami i przynależytościami składające się z folwarku i wsi Jaworzyna folwarku Gołędzkie i wsi czynszowej Skurzewka w Ogu Orłowskim, Powiecie Gostyńskim, Gubernii Warszawskiej pod Okręgiem Sądu Pokoju Ogu Orłowskiego, w gminie własnej Jaworzyna w parafji Oporow położone prawem własności do egzekwowanego Wawrzeńca Stępowskiego należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Leona Lewemberga w dniu Sgo. Jana Chrzciciela 1854 r. ekspirującym zostające, zaś w poddzierżawie egzekwowanego Wawrzeńca Stępowskiego a to z mocy 2ch aktów notarjalnych po szczególe z dat w akcie zajęcia wymienionych będące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążonę, ogólnej rozległości około włók 44 miary nowopolskiej mające.

W rozległości tej znajdują się grunta orne po części klassy pierwszej, drugiej i trzeciej żytniełąki, zarośle oraz las młody brzeziną i sośniną zarosły morgów 21, tejże miary obejmujący, który Lewkowi Kuzmierkowi z Parzęczewa do wycięcia sprzedanym został, niemniej ogrody owocowe i warzywne pierwszej klassy pszennej będące, nadmienia się także, że w tych dobrach Jaworzyna jest ogród owocowy, częścią kamieniami polnemi ogrodzony częścią rowem okopany, obejmujący w sobie około czterysta sztuk drzew owocowych oraz krzewy agrestu pożyczek i malin, rozległoścl morgów cztery, grunt klassy 1ej pszennej mający.

W dobrach Jaworzynie z przyległościami egzystują następujące zabudowania a mianowicie:

Na gruncie folwarku i wsi Jaworzyna egzystują zabudowania własnością dominium będące:

1. Dwór masiv murowany, gontami kryty z wystawą na 2ch słupach murowanych, sztachetami drewnianemi od frontu ogrodzony i z kominem murowanym, 2. oficyna masiv murowana gontami kryta z kominem murowanym. 3. sieczkarnia i drwalnia z drzewa w słupy z sztachet drewnianych pobudowana słomą kryta, 4. chlew z drzewa w słupy stawiany słomą kryty, 5. owczarnia z cegły surowki pobudowana gontami kryta, 6. stodoła z drzewa w słupy postawiona słomą kryta, 7 spichrz z cegły suruwki pobudowany dranicami kryty, 8. stodoła z cegły suruwki pobudowana słomą kryta, 9. obora z cegły suruwki pobudowana słomą kryta, 10. chlewy z drzewa w słupy postawione słomą kryte 11. dom czworaki zwany z cegły suruwki słomą kryty z kominem murowanym, 12. sklep z drzewa i kamieni pokrytych postawiony słomą kryty, 13. stajnie i wozownie z cegły suruwki, a w części z kamieni polnych postawione dranicami kryte, 14. kloaka z desek postawtona deskami kryta, 15. studni drzewem cembrowanych cztery, trzy z tych w dobrym stanie a jedna zawalona, 16. kuźnia z kamieni polnych gontami kryta z kominem murowanym, 17, chałupa z drzewa w węgieł pobudowana z kominem murowanym, przy tej jest chlew stary z drzewa w słupy słomą kryty, 18. młyn wiatrak o jednym ganku zwykłej konstrukcji z drzewa pobudowany gontami kryty, 19. chałupa z drzewa w węgieł i słupy pobudowana, 20. chałupa w słupy pobudowana, 21. chałupa z kamieni polnych i pacy pobudowana, 22. chałupa w słupy pobudowana, chałup podobnie pobudowanych pięć chlewów pięć, z tych jeden z szopą, obór 13, i stodół trzynaście, są w średnim stanie słomą kryte, chałupy mają po jednym kominie murowanym prócz 4ch ostatnich które mają kominy w stożyny, do użytku tych należą dwie studnie drzewem cembrowane, przy tych ogrodzenia są z żerdzi w małej ilości, a z zabudowaniami jest statua drewniana Sgo Jana Chrzciciela.

W tej wsi jest jeden czynszownik to jest Józef Lachowicz młynarz płacący rocznie rs 52, kop. 50, i Józef Skibiński kowal,

Gospodarzy całorocznych czterech jako to: 1. Piotr Nawacki, 2. Wojciech Chodorowski, 3. Jan Tomczak, i Franciszek Tomczak, 4. Piotr Felixiak vel Wasielewski.

Prócz tego w tejże wsi Jaworzynach jest 6 gospodarzy półrolnych.

1. Ludwik Jagielski, 2. Paweł Popławski, 3. Józef Majczak, 4. Leon Wasielewski, 5. Jan Foilipiak, i 6. Walenty Majczak, nadto w tych dobrach jest 3 mieszkańcow jako to: a. Franciszek Pawłowski, b. Wawrzeniec Krułak i Franciszek Palmowski odrabiający pańszczyznę z gruntu.

Nadmienia się także że w tej wsi Jaworzyna spaliło się pięć chałup które dotąd odbudowane nie zostały.

W folwarku Golędzkie zwanym jest ogród owocowy mający rozległości morgów trzy i mający drzew owocowych sztuk 300 oraz krzewy agrestu i porzeczek.

Zabudowania zaś w folwarku Gołędzkie są następujące:

1. Dom z drzewa w słupy pobudowany o dwoch kominach murowanych i wystawie na jednym słupie wspartej, 2. sklep z kamieni polnych pod ziemią, 3. obora, 4. stodoła o 4 klepiskach, 5. chlew, 6. sieczkarnia, 7. chlew o jednych drzwiach, 8. studnia drzewem cembrowana, 9. chałupa z kominem murowanym przy tej są dwa chlewy, 10. chałupa jak poprzednia z dwoma chlewami, 11. chałupa taka jak pod N. 9 bez chlewów przy tej jest tylko wzrąb po chlewie, 12. parter z pacy na chalupę bez dachu i komina.

Zabudowania te są w dobrym stanie prócz ostatniego i studni w słupy pobudowane słomą kryte

Na gruncie wsi czynszowej Skurzewka egzystują zabudowania czyli chałup własnością kolonistow będących 7, przy których po części są pobudowane chlewy, sklepy, stodoły obory i t. p. oraz siedm studni drzewem cembrowanych, i ogródek owocowy. Zabudowania te są częścią z drzewa w słupy w węgieł i pacy pobudowane słomą kryte, zaś kuźnia z kamieni polnych pod deskami.

W tej wsi jest: 7 kolonistow opłacających czynszu to jest:

1. Krysztof Burchard. 2 Krysztof Burchard, 3. Jan Burchard, 4. Bogumił Grams, 5, Piotr Kurzewa, 6 Walenty Stadnicki, 7. Ludwik Benke, opłacają czynszu rocznie w ogóle rs. 28 k. 34.

Zabudowania czyli chałup do dominium dóbr Jaworzyny należących w tej wsi jest 2 do tych należą obory, stodoły, studnia drzewem cembrowana i t. p.

Zabudowania te są z drzewa w słupy i węgieł stawiane słomą kryte

Czynszowników w tej wsi jest 3ch, 1. Norbert Kubiak, 2. Dominik Konopiński, i 3. Kajet nGłowacki opłacający czynszu w ogóle rs. 29 k. 25 rocznie.

Propinacja w dobrach tych Jaworzynie składająca się 2ch szynków z których jeden w Jaworzynie, drugi w Gołędzkim w chałupach egzystują są w dzierżawie Walentego Stadnickiego który z takowej płaci rs. 105 rocznie.

Powinności gospodarzy, kolonistów i czynszowników względem dworu, i dworu względem nich inwentarze żywe i martwe i wysiew zboża są po szczegole w akcie zajęcia wymienione.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż popierającego Teodora Łąckiego Patrona Trybunału tutejszego w Warszawie pod Nr. 1776 zamieszkałego, zaś zbior obiaśnień i warunki przedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone w Wydziale I. przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. Piaseckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Orłowskiego w mieście Kutnie urzędującemu, na ręce Zabierzowskiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. Wójtowi gminy Jaworzyna we wsi Poboczu Okręgu Orłowskim urzędującemu do rąk własnych tegoż Wójta Feliksa Skarzyńskiego, i

3. Wawrzeńcowi Stępowskiemu właścicielowi dóbr Jaworzyna w Okręgu Orłowskim Gubernii Warszawskiej położonych w tychże dobrach mieszkającemu i zamieszkanie prawne obrane mającemu na ręce Klary Stępowskiej matki tegoż pod niebytność samego d. 21 Maja (2 Czerw.) 1849 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 8 (20) Września 1849 r.

A w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisano zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w miejscu zwykłych jego posiedzeń w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej d. 10 (22) Listopada 1849 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Wrześ. (3 Paźdz.) 1849 r.
Wójtowicz, Pisarz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 21 Września (3 Października) 1849 r.
Wójtowicz, Pisarz

Następnie gdy po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr Jaworzyna z przyległościami wyżej wyrażonemi w Okręgu Orłowskim, Powiecie Gostyńskim, Gubernii Warszawskiej położonych, na żądanie Franciszka Lubowidzkiego, tenże dalszego poparcia subhastacji dóbr rzeczonych zaniechał z tego powodu Leon Lewemberg wierzyciel hypoteczny na tychże dobrach, uzyskał wyrok Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie na dzień d. 10 (22) Grudnia 1853 r. pod tymczasową egzekucją ferowany, którym do popierania subhastacji dóbr powyższych Jaworzyna upoważniony, a zarazem tymże wyrokiem termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 13 (25) Stycznia 1854 r. na audjencji Trybunału w miejscu zwyczajnych jego posiedzeń pod Nr. 549 odbyć się mającej wyznaczonym został. W terminie więc powyższym przygotowawcze przysądzenie odbędzie się zaczynając licytum od sumy rs. 15000 którą popierający subhastacją Lewemberg podaje.

Warszawa d. 23. Grud. (4 Stycz.) 1853/4 r.
Wójtowicz, Pisarz przy Trybunale.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowawczego przysądzenia, dóbr Jaworzyny, i folwarku Gołędzkie, termin do ostatecznego przysądzenia był wyznaczony, lecz ten termin, z powodu zaszłych sporów, bezskutecznie upłynął, i dopiero w skutek aktów urzędowych, daty 30 Października (11 Listopada) 1856 r. dnia 3 (15) Stycznia 1857 r. i 20 Maja (1 Czerwca) 1859 r. zawartych, Folwark Jaworzyna, wyszedł z pod subhastacji, Lewemberg w większej części swojej należytości zaspokojony został i pozostała mu reszta, w sumie rs. 4650, jako dług Jana Stępowskiego, do zaspokojenia z Folwarku Gołędzkie, w terminie dnia 24 Czerwca 1859 r., pod rygorem poparcia sprzedaży przeznaczony, gdy termin ten, bezskutecznie upłynął, suma rzeczona i procenta pomimo wezwania zapłacone nie zostały, z tego powodu na poparcie Stanisława Wysockiego, Obrońcy Leona Lewemberga, odbędzie się ostateczne przysądzenie Folwarku Gołędzkie, w Okręgu Orłowskim, Gubernii Warszawskiej położonego, na audjencji Trybunału Warszawskiego, pod Nr. 549, w dniu 15 (27) Marca r. b. 1863 o godzinie 10 z rana, jako w terminie przez Trybunał Cywilny, Gubernii Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem na dniu 25 Stycznia (6 Lutego) 1863 r. z illacji zapadłym, wyznaczonym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 11000, na monetę srebrną kurs w kraju mającą.

Warszawa dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1863 r.
Zgórski, Pisarz Trybunału.

(N. D. 788) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie Nepomuceny z Ciesielskich i Andrzeja małżonków Roman, Franciszka Ciesielskiego, Bronisławy Ciesielskiej, z własnych funduszów utrzymujących się w Płocku zamieszkałych, przez Sniechowskiego Obrońcę przy Radzie Stanu i Patrona przy Trybunale Płockim czyniących, przeciw Tekli Ciesielskiej wdowie, emerytce, w Płocku zamieszkałej, jako matce i głównej opiekunce nieletnich: Józefa i Feliksy Ciesielskich, których przydanym opiekunem jest Michał Humiecki Urzędnik Rządu Gubernialnego w Płocku zamieszkały, z mocy wyroku Trybunału Płockiego w dniu 5 (17) Czerwca r. b. zaocznie wydanego, odbędzie się przed delegowanym Sędzią Ancypą w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału tutejszego, sprzedaż publiczna w drodze działów majątku po niegdy Franciszku Ciesielskim pozostałego, na teraz do sukcesorów jego należącego, i w ich posiadaniu będącego, Placu wieczysto-czynszowego wraz z drzewami owocowemi, również w mieście Płocku pod N. 296 przy ulicy Kollegjalnej egzystującego, na rs. 333 otaksowanego.

Opis szczegołowy tych nieruchomości obejmuje taksa przez biegłych z urzędu mianowanych sporządzona i wyrokiem zatwierdzona, tudzież zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, które w każdym czasie u popierającego sprzedaż Patrona Sniechowskiego i u Pisarza Trybunału Wydziału II. przejrzeć można.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 333 jako szacunku przez Biegłych oznaczonego.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbyła się w dniu dzisiejszym, termin zaś do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, na dzień 1 (13) Września 1862 r. godzinę 4tą po południu jest wyznaczony.

Płock dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1862 r.
L. Rylski.

Gdy termin do trzeciej publikacji, a zarazem stanowczego przysądzenia placu w mieście Płocku pod N. 296 na dzień 18 (30) Października 1862 określony, spełz bezskutecznie, przeto na żądanie stron interesowanych, Sędzia delegowany Ancypa wyznaczył nowy termin do trzeciej publikacji i warunków a zarazem ostatecznego przysądzenia tegoż placu, na dzień 5 (17) Marca 1863 r. godzinę 4 po południu, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 333.

Płock dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1863 r.
Rylski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 702) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Franciszka Glogiera lat 41 liczącego urodzonego w Warszawie z Franciszka i Florentyny małżonków Glogierów czeladnika blacharskiego ażeby się w Sądzie naszym w ciągu dni 30 stawił, po upływie bowiem tego czasu listami gończemi ścigany będzie.

Warszawa dnia 31 Stycznia 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D 703) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Od osoby podejrzanej odebrano spódnicę żagnotową i broszę złotą turkusami wysadzaną w miesiącu Listopadzie r. z. Wzywa przeto poszkodowanego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, z dowodami własność usprawiedliwiającemi, po odbiór tych przedmiotów do Sądu tutejszego się zgłosił.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Popławski

(N. D. 698) *Sąd Policji Prostej Okręgu Brzezińskiego*

Oznajmia niniejszem, że od podejrzanych osób odebrano na targu w mieście Brzezinach, w dniu 30 b. m. i r. świnię maciorę białą, z dwiema czarnemi łatami na grzbiecie i tylnem udzie, mniejwięcej trzy lata mającą w dobrym stanie będącą, wzywa więc poszkodowenego, aby z dowodami własność usprawiedliwiającemi w przeciągu dni 30 do Sądu tutejszego, się zgłosił, gdyż wrazie przeciwnym świnia ta na rzecz Skarbu spienieżoną zostanie.

Brzeziny d. 19 (31) Stycznia 1863 r.
Podsędek, Tyrawski.

(N. D. 761) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejszem starozakonnego Icka Mendla Engler v. Endler ostatecznie w mieście Płocku jako terminator blacharski przebywający, iżby przed upływem dni 30 w Sądzie tutejszym stawił się, do posłuchania wyroku Sądu Poprawczego w sprawie przeciwko niemu o kradzież zapadłego, gdyż w przeciwnym razie listami gończemi ściganym zostanie.

Płock d. 18 (30) Grudnia 1862 r.
Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 724) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że Szmul Dykier z miasta Chełma wyrokiem już prawomocnym Sądu tutejszego z dnia 14 (26) Czerwca 1860 r. za nieprawne i błędne leczenie skazany został na karę aresztu przez dni 22 lub pieniężną rs. 15.

Lublin dnia 16 (28) Stycznia 1863 r.
Sędzia Prezydujący
Radca Kolegialny, Bóbr.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 655) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Franciszka Żukowskiego o kradzież obwinionego i już osądzonego, baczne oko zwracały, i wrazie ujęcia pod ścisłą strażą Sądowi Poprawczemu odstawiły. Rysopis jego: rodem ze wsi Lachowa Okręgu Biebrzańskiego, ma lat około 15 ostatnio zamieszkały we wsi Kuczynie Ogu Łomżyńskim, wzrostu małego, twarzy ściągłej śniadej, oczy burych, nosa podłużnego, włosów ciemnych, żadnych szczególnych znaków nie ma.

Łomża dnia 15 (27) Stycznia 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Podbielski.

(N. D. 637) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem kraju czuwające aby starozakonnego Wolfa Wajnber krawca w mieście Lublinie mieszkającego obecnie z pobytu niewiadomego pilnie śledziły i w razie ujęcia onego Sądowi naszemu pod ścisłą strażą odstawiły.

Lublin dnia 15 (27) Stycznia 1863 r.
Sędzia Prezydujący
Radca Kolegialny Bóbr.

(N. D. 774) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne, jako też i wojskowe nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Ottona Millera rządcę folwarku Papiernia gminy Hutta pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego, i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, o podżeganie do krzywoprzysięstwa obwinionego, ściśle śledziły, a po ujęciu do Sądu tutejszego dostawić zechciały. Ma on lat 33, wzrostu średniego, twarzy pociągłej śniadej, włosów czarnych, oczu piwnych, nosa i brody małych, znaków szczególnych żadnych, mówi tylko językiem niemieckim.

Kalwarja dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 773) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilety Lombardowe wydane za N. 29,442 28,699, 27,529, 27,113, 19,658, 21,419, 19,597 32,514, 32,773, 29,438 i 28,917 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 19 Lutego r. 1863 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikaty biletów wydanymi zostaną osobom, których nazwiska zapisane w księgach Dyrekcji. (1)

W Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.